Nr 145 (z dod. por.). Dnia 27 maja. Piątek. Dnia 15 (27) maja 1887 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr 141.

— Jutro, jako w wigilję uroczystości Zesłania Ducha św., we wszystkich kościołach katolickich odprawiane będzie nabożeństwo, podobne do wielkosobotniego, dawniej bowiem w dniu tym, tak jak w wielką sobotę, udzielanym bywał chrzest św. Przy końcu nabożeństwa odczytane zostaną cztery proroctwa: o błogosławieństwie, przyrzeczonem Abrahamowi; o prawie, danem przez Mojżesza; o widzeniu Ezechiela, i o skutkach łaski Ducha św. Oprócz tego jutro święcona jest woda do chrztu, zaś na „*Gloria*" uderzają wszystkie dzwony.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godz. 9-ej zrana odprawioną będzie uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro po południu Jks. kanonik Roch Filochowski mieć będzie dziesiątą naukę przygotowawczą dla dziatek, przystępujących do pierwszej komunji.

— Jutrzejszemi nieszporami o godz. 4-ej po południu rozpoczyna się całodzienne nabożeństwo odpustowe w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach z powodu przypadającej nazajutrz ostatniej niedzieli miesiąca.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Od roku tłem wszystkich zajęć parlamentarnych i sporów politycznych w Austrji była kwestja odnowienia dziesięcioletniej ugody pomiędzy obiema połowami monarchji, stanowiącej podstawę dualistycznego ustroju. Niemałej wagi przeto jest wiadomość, że w d. 21-ym b. m. cesarz zatwierdził wszystkie przez parlamenta w Wiedniu i Budapeszcie uchwalone ustawy ugodowe, jako to: ustawę o kwotach wzajemnego udziału obu połów monarchji w wydatkach wspólnych, związek celny i handlowy, statut banku narodowego i taryfę celną. Nieraz w tej swarliwej epoce układów prorokowano przesilenia gabinetowe w obu częściach państwa, zwłaszcza z powodu kontrowersji naftowej zdawało się chwilowo zachwianem stanowisko ministra skarbu Dunajewskiego. Szczęściem wszystko się ułożyło bez wybuchów, a nawet stwierdzają obecnie, że przemytnictwu węgierskiemu nafty kaukaskiej ze szkodą galicyjskiej, położonym został kres radykalny, jeżeli nie w samej ustawie, to w przepisach wykonawczych.

Zmowa robotnicza w Belgji, dzieło anarchji wieku, wzbogaciła się o jeden rys charakterystyczny, którego w ubiegłym roku nie miała. Nabiera ona fizjognomji formalnego powstania politycznego przeciw władzy. Robotnicy żądają już nietylko amnestji dla skazańców zeszłorocznych, nietylko powszechnego głosowania, ale i—zniesienia konstytucji obecnej, a zwołania nadzwyczajnej konstytuanty ludowej, którаby nadała Belgji nowy ustrój—zapewne republikańsko-komunistyczny! Fala zmowy ogarnia coraz dalsze obszary, huczy ona już i w samej Brukselli, pod oknami króla i ministrów.

Jeżeli mniej dotąd dopuszczono się zbrodni, to tylko z powodu skonsygnowania wszystkich wojsk, które zalały terytorjum zmowy i ścigają krok za krokiem bandy robotnicze. Jeżeli prowokatorom powiedzie się wzniecenie ruchu ogólnego, natenczas ramię siły zbrojnej okaże się zasłabem. Wojska jenerała van der Smissen są w położeniu fałszywem: chronią one zagrożonej własności fabrykantów i przemysłowców, ale nie mogą wprost przystąpić do stłumienia zmowy, którą nazwaćby można dziś już prologiem rewolucji socjalnej, gdyż robotnicy nie prowokują starć. Dotąd przeto zmobilizowane bataljony zajmują przeważnie postawę obserwacyjną.

Francuskie przesilenie ministerjalne zdaje się wkraczać w nową, ostateczną fazę. Po wyczerpaniu się kombinacyj przejściowych, w których urzeczywistnienie trudno było uwierzyć, po doświadczeniach, uszczkniętych na niwie bezrządu stronnictw przez Rouvièra, Duclerca i Floqueta, znowu powraca pierwotna kandydatura p. Freycineta, jedynego „człowieka sytuacji". Pierwsza próba jego rozbiła się o nieporozumienie z prezydentem rzeczypospolitej co do osoby jen. Boulangera, którego p. Freycinet ze względu na siłę radykalizmu w izbie, pragnie zatrzymać w gabinecie; czy obecnie zmienił przekonanie swoje Grévy, czy Freycinet, najbliższa chwila pokaże. Ta bliska chwila pouczy nas również, czy przyszły gabinet będzie pojednawczym, a więc koalicyjnym, czy jednolitym, wedle życzenia p. Clémenceau?

Nawykliśmy uważać przesilenia ministerjalne we Francji, powracające co kilka miesięcy, za paroksyzmy choroby wewnętrznej, dowodzące poszarpania nerwów. W gruncie rzeczy wszystko dziś jedno dla świata, czy tak zwanym „rządem" we Francji kieruje p. Freycinet, czy p. Goblet lub Clémenceau. Przeznaczenia dziejowe spełnią się bez nich i po za nimi.

Ostatnie oświadczenia, złożone przez lorda Salisbury'ego w izbie lordów o stanie układów pomiędzy Rosją i Anglją w sprawie granicy afgańskiej, uspokoiły znacznie opinję publiczną Albjonu. Z Petersburga potwierdzają, że posiedzenia komisji *recte* układy nie zostały przerwane, lecz tylko odroczone do nadejścia pułkownikowi Ridgeway nowych instrukcyj z Londynu. Odbyło się dotąd w ogóle posiedzeń komisji pięć; z tych dwa poświęcone były formalnościom i studjom przygotowawczym. Rozbiór właściwej kwestji spornej rozpoczęto dopiero na posiedzeniu z d. 12-go b. m. *Petersburskij listok* wyraża nadzieję, że sprawa granicy afgańskiej w czerwcu lub lipcu będzie umorzoną.

Br. Z.

Dumas (syn) i nasza scena.

II.

Sześć grubych tomów leży przedemną — jest z czego wybierać. Przedewszystkiem jednak słówko o „Damie kameljowej".

Płakaliście na niej czytelnicy, gdy ją grała Sara Bernhardt czy Modrzejewska; płakaliśmy wszyscy i tem gorzej dla nas, bo nas podbił talent autora, kosztem naszej godności moralnej. Otrzyjmy łzy rozczulenia nad wzruszającym zgonem nieszczęśliwej suchotnicy i zastanówmy się trochę, troszeczkę tylko nad logiką i konsekwencją tego utworu.

Nierządnica i prostytutka Małgorzata Gautier pokochała Armanda Duval; pokochała!... nieprawda jakie to ładne, jaka to śliczna miłość tej kobiety, która sprzedawała się od lat najmłodszych? Jak ona sama wierzyć musi we własne uczucia, w ich trwałość, i jak wysoko ceni człowieka, który znając jej przeszłość, naprawdę ją pokochał? Ale mniejsza o to. Przyjmijmy fakt z całem dobrodziejstwem inwentarza. Armand jest szlachetny i kocha Małgorzatę, wierzy w jej rehabilitację i jedzie z nią do jakiejś willi czy pałacyku letniego, który Małgorzata wynajęła, a może kupiła; za jakie pieniądze?... Czy Armand może o tem nie wiedzieć, czy może korzystać ze zbytku i przepychu, jaki tam panuje, nie pytając, się jakie jest jego źródło?

Opuszczam interwencję ojca, który wtedy zdejmuje kapelusz przed kurtyzaną, kiedy się przekonywa, że syn jego na nią pieniędzy nie traci, lecz przeciwnie żyje na jej koszcie. Pomijam sposób zerwania z Armandem, tym razem najodpowiedniejszy dla Małgorzaty — bo ucieczkę do nowego kochanka. Ale owa apoteoza przy śmierci, owa rehabilitacja kobiety upadłej tak jaskrawa, krzycząca, robiąca tak silne wrażenie na nerwach wrażliwego widza i obałamucająca słabsze umysły!

Teza wcale nową nie jest; myśl nawrócenia i poprawy zawsze będzie sympatyczną, ale taka, jak ją autor postawił — gdy się nad nią zastanowimy — jest poprostu wstrętną i użyjemy właściwego wyrazu: nikczemną. Boć przypuśćmy na chwilę, że Małgorzata nie ma zarodków choroby piersiowej w trakcie aktu pierwszego, lub że ją zdołano wyleczyć z suchot. Co się z nią stanie i z Armandem?

Czy jak śpiewa Alfred w Traviacie:

> Zdala od świata, aniele mój drogi,
> Złączeni razem spędzimy życie!

A no nie ma co mówić, piękne będzie to życie byłej Traviaty z jej namiętnym kochankiem, zamienionych w czułą parę małżeńską. Niech je sobie kto wyobrazi, posiłkując się tylko zdrowym sensem najzwyczajniejszego obserwatora.

Myśl rehabilitacji kobiety upadłej jest równie starą jak świat, ale jeżeli pociągnęła takich poetów, jak Wiktora Hugo, Augiera — że nie mówię o tylu innych — to innemi oni walczyli argumentami. Stawali na gruncie poświęcenia wszystkiego ze strony kobiety, nawet życia. Z wyjątkiem jednego flecisty, który na tle greckiem postawiony, nie ma jeszcze w zupełności sformowanych pojęć honoru i moralności, wyników późniejszego cywilizacyjnego rozwoju — czy kto kiedykolwiek, powtarzam, ośmielił się rzucić publiczności w teatrze tezę tak ohydną: jeżeli kochasz nierządnicę, żeń się z nią! Ale może to jest przekonanie samego Dumasa? Nieprawda. Bo oto co pisze w kilkanaście lat później w liście drukowanym do pana A. M. Cuvillier-Fleury: „Pozwól mi pan mimochodem skonstatować, że w usta Chrystusa dla pożytku pewnych spraw wkładają masę zdań, których on nigdy nie wypowiedział. I tak twierdzą, że przebaczył on cudzołożnicy, co jest najzupełniejszym fałszem. Chrystus nic jej nie przebaczył; wyciągnął tylko z jej błędu argument przeciwko faryzeuszom — i oto wszystko. Powiedział do nich: „Kto z was jest bez grzechu? jeżeli jest taki, niech na nią pierwszy rzuci kamieniem". Na szczęście dla tej kobiety, wszyscy ci ludzie byli mniej lub więcej winni: zatem nie została ukamienowaną. A Jezus rzekł do niej: „Idź sobie precz, a w przyszłości nie grzesz więcej".

„To nie jest przebaczenie, to nawet nie wyrok uniewinniający, to tylko zwolnienie od śledztwa, wymotywowane niekompetencją trybunału, który przypuszczał, że jest w prawie sądzenia tej kobiety. Gdyby jeden z faryzeuszów, mąż naprzykład był bez grzechu i wystąpił z tłumu, mówiąc: „Mistrzu! ja jestem bez grzechu"; Jezus byłby zmuszony powiedzieć mu: „Uderz!"

Tym razem dosłownie cytuję Dumasa. Więc według jego przekonania nawet Bóg nie przebacza i nie rehabilituje; tylko prawda, że to list, pisany z powodu „Żony Klaudjusza", gdzie autor już nie chce żenić oszołomionego namiętnością młodego człowieka z nędzną kurtyzaną, ale za to każe mężowi zabijać występną żonę. Teza na tezę, argument na argument, sposób na sposób.

„Dama kameljowa" zbyt wielką reakcję wywołała w całej Francji, aby się autor przy niej upierał; zastrzega się, że Małgorzata Gautier jest tylko wyjątkiem. Tak! ale ile ten wyjątek złego narobił, ile młodzieńczych imaginacyj zapalił, jaką broń podał w rękę koleżankom i sukcesorkom Małgorzaty Gautier, gdyż dramat ten napisany jest z takim talentem, przedstawia taki świetny popis dla aktorki, że każda bohaterka teatralna o nim marzy.

Dumas syn sam sobie oddaje sprawiedliwość, bo w obronie swojej przytacza to, co o nim myślą i mówią we Francji. Oto znowu ustęp z tegoż samego listu: „Uznane to już, że przedstawiam na scenie same łotrzyce, wyjątki najwstrętniejsze; że straciłem tem samem prawo mówienia o cnocie i honorze; że to ja popsułem społeczeństwo współczesne, które przed mojem pojawieniem było tylko stadem białych baranków, którym wystarczała przepaska z różowej wstążeczki, aby je poprowadzić spokojnie od urodzenia aż do śmierci; że podtrzymuję tezy niemożliwe, nadewszystko w miejscu, przeznaczonem na rozrywkę uczciwych ludzi (a inni czy tam nie przychodzą?); nakoniec, że stałem się niebezpieczeństwem publicznem, walcząc z prawami mojego kraju i t. d."

TRZY ODCZYTY O KALINCE

Stanisława hr. Tarnowskiego.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Kraków, 25-go maja.

Odczyty Tarnowskiego przepełniają zwykle salę naszego ratusza. Tym razem jednak, pomimo że prelegent mówił o człowieku, którego śmierć przedwczesna wytworzyła olbrzymią próżnię tak w szeregach historyków, jak i w zastępach pracowników, uprawiających inne pola działalności piśmienniczej i obywatelskiej, liczba słuchaczów nie była zbyt znaczną.

Przypisać to należy głównie temu tylko, iż pomimo chłodnej wiosny, Kraków wcześniej, niż zwykle, wyludnił się i rozproszył swoją wytworną publiczność po wsiach najdalszych nawet okolic.

Ci jednak, co słuchali wszystkich trzech odczytów, wynieśli z nich wrażenia głębokie, nigdy bowiem może Tarnowski nie był wymowniejszym i bardziej umiarkowanym w słowie, a równie gorącym w afirmowaniu tego, co za swój katechizm polityczny i duchowy uważa. Niepodobna streścić tej ogromnej pracy, wygłoszonej w ciągu sześciu godzin, w kilkodniowych odstępach czasu. Ramy krótkiego reporterskiego sprawozdania na to nie wystarczają.

Zaznaczymy tu zatem tylko, że pierwsza prelekcja, najwięcej może bjograficzna ze wszystkich, namalowała nam młodość i bujność Kalinki, tak w latach uniwersyteckich, jak w r. 1846-ym i 1848-ym, następnie czasy emigracyjne, oraz stopniowe przekształcanie się jego pojęć i wyobrażeń, które doprowadziło go do objęcia kierownictwa naczelnego w piśmie miesięcznem.

Szanowny prelegent wplótł tu w swoje opowiadanie dwie sylwetki: jenerała Władysława Zamoyskiego i Napoleona III-go, które, jeśli może niezupełnie podobne do oryginałów, świetnie jednak i barwnie naszkicowane zostały.

Drugi odczyt wypełnił szczegółowym rozbiorem „Ostatnich lat panowania Stanisława Augusta", które miały być poniekąd wstępem do wielkiego życiorysu Adama ks. Czartoryskiego.

W ostatnim zamknął ocenę należytą „Sejmu czteroletniego" oraz odpierał zwycięsko zarzuty, dziełu temu czynione. Poczem przeszedł, wspomniawszy tylko o bjografji jenerała Chłapowskiego, do działalności kapłańskiej ks. Kalinki, wyświetlając mało znane dzieje powstania internatu oo. zmartwychstańców we Lwowie, stworzonego i kierowanego przez znakomitego publicystę i historyka.

Prelegent, reasumując swoje poglądy, zakonkludował, że Walerjan Kalinka, jakkolwiek na wszystkich niwach swojej publicystycznej, historycznej, i kapłańskiej działalności położył piętno niezwykłego, pierwszorzędnego talentu, był przedewszystkiem mężem stanu z usposobień wrodzonych i właściwej, odpowiedniej potemu, wiedzy. Losy jednak nie pozwoliły mu politycznie zasłynąć, chociaż niby w testamencie, w dziele swem „Sejm czteroletni", zamknął zasady, z których naród długo będzie mógł czerpać wskazówki do dróg swoich w przyszłości. Dzieła takiego nie posiadają literatury obce, nie ażeby pod względem historycznym było doskonalsze, lecz że głębiej sięga w potrzeby duchowe swego społeczeństwa i jest dlań niby pochodnią rozświetlającą równie przeszłość, jak teraźniejszość. Pełne ono gorzkiej i bolesnej prawdy, ale nie należy się lękać, że prawdę tę—jeśli przetłómaczoną na cudze języki zostanie —czytać będą ci, co nas nie kochają, bo z obrazu jej wiernego przekonają się, jak Nemezys surowo karze błędy i winy... a któż bez winy?

Grzmiącemi oklaskami podziękowała zgromadzona publiczność prelegentowi za trzy odczyty, które, tak pod względem formy artystycznej, jak i treści, zaliczyć należy do najcelniejszych, jakie kiedykolwiek Tarnowski wygłosił, jakkolwiek na to i owo możnaby się nie zgodzić. *Zyg. Sar.*

Poddani zagraniczni wobec nowego prawa.

Drut telegraficzny zaalarmował onegdaj uwagę ogółu wiadomością o nowym ukazie Najwyższym, mocą którego do poddanych zagranicznych w obrębie Królestwa i jedenastu zachodnich gubernij Cesarstwa zastosowano znaczne ograniczenia pod względem praw majątkowych.

Otrzymany dziś w Warszawie numer *Prawitelstw. wiestn.* (nr. 100 z dnia 25-go b. m.) przynosi nam właśnie całkowity tekst tej nowej ustawy, i obznajmia zarazem z jej rozciągłością i celem.

Cel ten wyraźnie przytoczony został przez prawodawcę.

„Poczynając od r. 1864-go—czytamy na wstępie ukazu—wydany został szereg postanowień prawodawczych, dążących do wzmocnienia rosyjskiej własności ziemskiej na zachodnich kresach Cesarstwa, i zbliżenia tychże kresów z pozostałemi częściami państwa. Obecnie, zgodnie z rzeczonemi przepisami i w dalszem ich rozwinięciu, uznaliśmy za rzecz pożyteczną postanowić tymczasowo szczególne przepisy, dotyczące nabywania przez cudzoziemców na własność lub użytkowanie majątków nieruchomych w niektórych gubernjach na zachodzie Rosji."

Po takim wstępie następują same przepisy, oprawowane przez komitet ministrów, a tem samem już ze względu na źródło swego pochodzenia, ujawniające polityczną barwę.

Przepisy te obowiązywać będą na daleko obszerniejszej przestrzeni, aniżeli przytoczone w nich poprzednie postanowienia. Gdy bowiem te ostatnie odnosiły się tylko do t. z. północno i południowo-zachodnich prowincyj Cesarstwa i nadto w drobnej części (majoraty i majątki poduchowne)—do Królestwa—prawo, o którem obecnie mówimy, oprócz wszystkich tych miejscowości, mieć będzie nadto moc obowiązującą w prowincjach nadbaltyckich (oprócz gub. estlandzkiej) i w gub. besarabskiej.

Dalej pomiędzy nowem prawem i wszystkiemi dawniejszemi przepisami, dążącemi do wzmocnienia żywiołu rosyjskiego na zachodnich kresach państwa, oprócz terytorjalnej, istnieje nadto zasadnicza różnica co do osób, które ograniczeniom prawnym ulegać mają. Źródłem dawniejszych ograniczeń były wyłącznie cechy etnograficzne (mianowicie pochodzenie polskie lub żydowskie), w nowem prawie ograniczenia te zależą od pochodzenia politycznego, to jest od cudzoziemskiego poddaństwa. Ponieważ zaś nowe prawo bynajmniej nie znosi owych poprzednich ograniczeń, lecz przeciwnie wieńczy je i uzupełnia, więc też gdy jedne warstwy „cudzoziemców" będą mogły w przyszłości uwolnić się od majątkowych restrykcyj przez przyjęcie tutejszego poddaństwa, dla innych i ta droga pozostanie bezskuteczną.

Tak się przedstawia ogólne znaczenie nowego prawa w zestawieniu z dawniejszemi przepisami pokrewnej mu, ze względu na swój, cel natury.

Co się tyczy materjalnej osnowy nowego prawa, to główne jego zasady są już czytelnikom znane z onegdajszej depeszy; szczegółową zaś ich ocenę spóźniona pora nakazuje nam odroczyć do jutra.

Dziś natomiast śpieszymy sprostować niektóre błędne w tej mierze poglądy, obiegające wśród publiczności.

Mianowicie bezzasadnym był popłoch, wywołany przypuszczeniem, iż zakazy nowego prawa dotyczą praw majątkowych cudzoziemców nawet w miastach; ukaz bowiem najwyraźniej orzeka, iż zakazy owe obowiązują tylko „po za obrębem portów i miast".

Podobnież niesłusznie rozpowszechniło się mniemanie, iż nowa ustawa obowiązywać będzie wstecz, i że tym sposobem nawet wszelkie prawa, nabyte przez cudzoziemców przed datą ukazu, skutkom jego ulegać muszą. Moc wsteczna ustawy, jako nie licująca z naczelną zasadą prawa w ogóle, wtedy tylko istnieć może, gdy prawodawca w specjalnem postanowieniu wyraźnie to zastrzeże. Owóż takie zastrzeżenie w nowym ukazie istnieje tylko w pewnej części (§ 4) i odnosi się do wszelkich praw nabytych

---

Mówione to ironicznie, a jednak ile w tem prawdy. Bo oto ten sam Cuvillier-Fleury zapytuje go w swojej krytyce: „Jakiemże to doświadczeniem zdobyłeś zasady moralne, które głosisz; czyś je wypróbował, czy znasz ich skutki i przyczyny? Czem zdobyłeś prawa publicznego mówcy, kaznodziei, sędziego, tych wszystkich jednem słowem, którzy od społeczeństwa otrzymali mandat do wzmocnienia go moralnie, do regulowania jego życia, oceniania uczynków?"

Ten krytyk jest za łagodny, ale znaleźli się inni, którzy powiedzieli Dumasowi: jesteś dzieckiem naturalnem, ciąży błąd na twojem urodzeniu; niktby ci z tego nie robił zarzutu, bo nawet takie pochodzenie może być tylko przedmiotem indywidualnych uprzedzeń. Ale ty, walcząc z moralnością i honorem ogólnym, wzmocniłeś swoją plamę i—zamiast oczyszczać siebie—walałeś innych. Nie oszczędziłeś nawet własnego ojca w „Ojcu marnotrawnym", a twój „Syn naturalny" jest argumentem przeciwko tobie, bo pokazuje właśnie takiego człowieka nieprawego pochodzenia, jakim ty nie jesteś. Jest to ustęp z artykułu o Dumasie Debruyère'a, który autor „Damy kameljowej" uznał za stosowne pominąć milczeniem.

Z „Pojęciami pani Aubray" i „Djonizy" zdaje się, że się temat kobiet upadłych przed ślubem wyczerpał. Współcześnie z nim traktowały się tezy patologji małżeńskiej. Mamy w tym kierunku „Przyjaciela kobiet", „Księżnę Jerzową", „Żonę Klaudjusza", „Wizytę poślubną", „Cudzoziemkę", „Księżniczkę Bagdadu" i ostatnią „Francillon".

Proszę wziąć „Księżnę Jerzową". Seweryna jest ideałem kobiety, czysta i niepokalana; ubóstwia męża, który ją zdradza. Książę Jerzy ma uciekać ze swoją kochanką, panią de Terremonde, zabrawszy żonie dwa miljony z jej posagu; księżna dowiaduje się i ostrzega p. de Terremonde, aby pilnował żony, wiedząc, że takie ostrzeżenie równa się wyrokowi śmierci na księcia, bo go p. de Terremonde zabije. Potem Seweryna rozmyśla się; chce wszelkiemi sposobami zatrzymać męża przy sobie, a w chwili, kiedy przed nim klęka, słychać strzał za sceną: p. de Terremonde zabił kochanka swojej żony, p. de Fondette, syna jedynaka wdowy, który na utrzymanie matki pracował. Wdzięczny ks. Jerzy klęka przed żoną (wyraźna instrukcja autora w sztuce) i dramat się skończył. Czego tu autor dowiódł, czego chciał? Czy książę Jerzy, który dwukrotnie zwiódł żonę, nie zwiedzie jej po raz trzeci z tą samą Sylwanją de Terremonde, której przecie wcale za cnotliwą kobietę nie uważał? Przybyła tylko nowa ofiara, straszny wyrzut dla Seweryny: zabójstwo syna biednej wdowy, które bądźcobądź księżna Jerzowa wywołała. Jest dramat, ale nic nie rozwiązuje tezy, więc trzeba poszukać rozwiązania gdzieindziej. I staje już gotowa teza z argumentacją zupełną w „Cudzoziemce".

Co zrobić z mężem, kiedy jest łotr? — nawiasem mówiąc, łotrem jest i książę Jerzy, i to gorszym od księcia de Septmons w „Cudzoziemce". Są równi sobie pod względem tytułów, ożenili się obaj dla posagu; ten i tamten kochają poza domem: jeden panią de Terremonde, drugi miss Clarckson; ta tylko różnica, że księżna Jerzowa kocha swego męża, a księżna de Septmons kocha kogo innego. Za to książę de Septmons nie kradnie swojej żonie dwóch miljonów i nie chce, jak książę Jerzy, uciec z kochanką. Ale za to księżna de Septmons potrzebuje być wolną, aby wyjść za Gerarda, inżeniera, przyjaciela swej młodości, i chodzi tylko o to, jak usunąć owego niegodziwego księcia de Septmons; bo że on musi być usuniętym, to nie ulega żadnej wątpliwości.

To jest właśnie teza: kiedy mąż jest zły, ale bardzo zły, wtedy nazywa się wibrjonem — ulatnia się, rozpływa w powietrzu, a kto go tam wyegzekwuje, to już mniejsza o to. Jakoż zabija księcia ten poczciwy Clarckson, który po to tylko z Ameryki przyjechał, ażeby oddać młodej księżnej tę maleńką przysługę. I teza dowiedziona: mąż leży nieżywy, a żona idzie za mąż za kochanka. No, jeśli to już nie jest moralnem i uczciwem, to już trzeba być bardzo wymagającym.

W „Żonie Klaudjusza" nowa teza. Jeżeliś się ożenił z kobietą upadłą, jeżeliś jej przebaczył błędy, przed ślubem i po ślubie spełnione, a ona pomimo to grzeszy dalej: zabij ją! Zdrowy sens odpowiada: ależ, dobry Klaudjuszu, pocoś się żenił z Cezaryną, pocoś jej przebaczał po raz pierwszy i drugi, poco wreszcie przyjmujesz ją w swój dom po raz trzeci, kiedy jej nie kochasz i żyć z nią niechcesz? Ma jednak ten poczciwy Klaudjusz jednę dobrą stronę: oto wystarcza sam jeden, aby obalić wszystkie poprzednie tezy Dumasa syna. Bo faktycznie co robi w tym dramacie autor? Przeciąga tylko nieco linję horyzontu swoich dramatów poprzednich, a bezwiednie łapiąc się w zastawione przez samego siebie na łatwowierność publiczną sidła, kreśli w „Żonie Klaudjusza" tylko dalszy ciąg „Damy kameljowej".

Ale dosyć już krwi i mordów. Złego męża trzeba było zabić, zdradzającą żonę trzeba było zabić — to jest pierwsza maniera. Z postępem czasu Dumas syn łagodnieje.

„Księżniczka Bagdadu" jest osobą nerwową, rozkapryszoną; głowa pełna wschodnich fantazyj. Mąż jej nie rozumie, nie ocenia należycie skarbu, jaki mu się dostał; w dodatku bieda w dom zagląda, a więc księżniczka ucieknie z panem Nevady, oddającym do jej rozporządzenia miljon franków w „dziewiczem złocie". Księżniczka idzie na schadzkę do domu pana Nevady, bawi się tam złotem przyjemnie, a dopiero złe obejście pana Nevady z jej dzieckiem wywołuje reakcję, która kończy się szczęśliwie pogodzeniem z mężem... Tylko że ten mąż musi uwierzyć w to, co widziała publiczność, ale czego on nie widział: bo gdy wszedł z komisarzem policji dla spisania protokółu przestępstwa, zastali księżniczkę z rozpuszczonemi włosami, w pomiętej przez nią samą sukni, głośno oskarżającą się o błąd, którego nie popełniła. I znowu przeciągnijmy linję widzenia autora. Wyobraźmy sobie to małżeństwo, po tak strasznym skandalu żyjące zgodnie i szczęśliwie, z pełnem do siebie zaufaniem.

Biorę już teraz ostatnie: „Francillon".

Kazimierz Zalewski.

przez cudzoziemców za pomocą umów, zapisów testamentowych lub spadku (z wyłączeniem spadku na rzecz zstępnych lub współmałżonka), zresztą o tyle tylko, o ileby cudzoziemscy prawonabywcy w faktyczne posiadanie swych majątków nie weszli przed datą ogłoszenia teraźniejszego ukazu, to jest przed dniem 13 (25) b. m. W takim więc tylko wypadku majątek w ciągu prekluzyjnego trzechletniego terminu musiałby przejść w ręce poddanego rosyjskiego, pod grozą w przeciwnym razie objęcia go w administrację rządową i następnie sprzedaży publicznej.

Nakoniec spadkobranie współmałżonków i zstępnych co do majątków, ulegających restrykcjom ukazu, wtedy tylko i nadal nie dozna przeszkody, jeśli spadkobiercy jeszcze przed datą promulgacji tegoż ukazu w obrębie państwa rosyjskiego zamieszkali.

Bliższe szczegóły jutro.

Fr. Nowodworski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według *Birż. wied.*, p. minister finansów zamierza, zacząwszy od pierwszych dni czerwca, zająć się całkowicie sprawą wynalezienia środków, mających na celu polepszenie kursu rubla.

= *Now. wr.* donosi, iż w Petersburgu odkryto niedawno operacje pewnego zagranicznego Towarzystwa asekuracyjnego, które nie miało prawa zajmować się asekuracją w Rosji. Gazeta domyśla się, iż operacje wzmiankowanego Towarzystwa nie ograniczały się do Petersburga.

= *Nowosti* donoszą, iż pierwsze 10% całkowitej ilości cukru, przeznaczonego przez stowarzyszonych cukrowników na wywóz za granicę, zostały już oddane na eksport. Obawy, że zmowa cukrowników wpłynie na nadmierne podwyższenie cen cukru, dotychczas się nie sprawdzają, gdyż, pomimo wywiezienia wzmiankowanej ilości cukru za granicę, ceny jego nietylko wzrosły, lecz nawet uległy pewnemu obniżeniu.

= Z inicjatywy p. Eugenjusza Wolskiego, urzędnika departamentu ministerjum spraw wewnętrznych w Petersburgu, ma się odbyć zjazd przedstawicieli wszystkich straży ogniowych, tak miejskich, rządowych, jak i ochotniczych i prywatnych w całem państwie. Inicjator zjazdu od wielu lat specjalnie się zajmuje urządzeniami straży ogniowych i narzędzi ratunkowych, przedsiębiorąc podróże po Europie jedynie w powyższym celu. Podobno jest projekt odbycia zjazdu w Warszawie w nadziei, iż mniejsza odległość od zachodniej granicy skłoni i cudzoziemców do przyjęcia udziału w naradach, których program szczegółowo został opracowany. Program ten po zaopinjowaniu przez p. ministra spraw wewnętrznych będzie przedstawiony jeszcze na sesję komitetu ministrów, który poweźmie ostateczną decyzję. Według informacji, przez nas otrzymanej, jest wszelka nadzieja, iż projekt p. Wolskiego będzie zatwierdzony i zjazd jeszcze w r. b. zostanie zwołany.

= Warszawski jenerał-gubernator, zatwierdzając nowo projektowane warunki, upoważnił magistrat miasta do odbycia licytacji na dzierżawę straganów i miejsc do ustawiania na nich własnych stolików z artykułami żywności, prócz ryb i śledzi lub kadzi z rybami na miejskich placach targowych za Żelazną Bramą, na Starem-Mieście i na ulicy Targowej (przedmieście Praga). Nowo wprowadzone do warunków licytacyjnych zmiany głównie polegają na przedłużeniu godzin targu codziennie, nie wyłączając i dni świątecznych, do godziny 3-ej po południu (obecnie targi odbywają się do godziny 12-tej w południe, w dni zaś świąteczne tylko do 11-tej), oraz na skróceniu terminu dzierżawy tylko na rok jeden. Licytacja niezwłocznie odbytą zostanie; termin dzierżawy trwać będzie od dnia 13-go lipca r. b. do tejże daty 1888-go roku. Każdodziennie o godzinie 3-ej po południu wywieszaną będzie na każdym targu chorągiew, poczem handlujący wszystko do nich należące niezwłocznie uprzątnąć powinni, pod karą pieniężną, a nawet utratą prawa korzystania z wydzierżawionego miejsca.

= Od dnia jutrzejszego na kolei nadwiślańskiej pomiędzy Warszawą a Nowogieorgiewskiem kursować będą codziennie pociągi osobowo-miejscowe. Pociągi te wychodzić będą z Warszawy o 4-ej po południu, przychodzić zaś z Nowogieorgiewska o [illegible]-ej minut 21 zrana. Od dnia 29-go b. m. w każdą niedzielę i święto kursować będą pomiędzy Warszawą a Nowogieorgiewskiem pociągi spacerowe.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się pod przewodnictwem Walentego hr. Walewskiego posiedzenie administracji ogólnej Towarzystwa dobroczynności.

= Zapowiedziane na dzień 2-gi czerwca dwudzieste dziewiąte walne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej odbędzie się dnia 21-go tegoż miesiąca, o godzinie 2-ej po południu. Takież samo zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei bydgoskiej przyjdzie do skutku w dniu 22-gim czerwca, o godzinie 2-giej po południu.

= Roczna sesja obrachunkowa urzędu starszych zgromadzenia tkaczy odbędzie się w mieszkaniu starszego d. 14-go czerwca, o godzinie 5-ej po południu.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyznała z zapisu R. Flatau, tytułem posagu, sumę 311 rs. 25 kop. pannie Ch. L. z Sieradza.

= Od sumy, ofiarowanej przez Markusa Levy, rozdany będzie w dniu 22-im sierpnia procent w ilości 125 rs. pomiędzy ubogich mieszkańców m. Warszawy, bez różnicy wyznania.

= Pociągi osobowo-miejscowe nr. 9-ty i 10-ty na kolei terespolskiej, od d. 1-go czerwca kursować będą codziennie od Pragi do Mrozów, spacerowe zaś na tymże dystansie, jak to już donosiliśmy, w każdą niedzielę i święto od d. 29-go b. m.

= Tutejszy sąd handlowy zniósł upadłość p. Juljusza Wilczyńskiego, właściciela kantoru wekslarskiego w Warszawie.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o nagłym zgonie ś. p. Aleksandra **Zamoyskiego**.

Była to postać typowa, doskonale znana w mieście.

Pochodził z Krakowa, gdzie uczęszczał na wydział matematyczny.

W r. 1830-ym zaciągnął się do szeregów, a w rok później przeniósł się za granicę.

W Würcburgu uczył się zegarmistrzowstwa u Gräpnera, potem pracował u Patka.

Jednocześnie spotykamy jego prace techniczne w *Pamiętniku powszechnym*, wydawanym w Krakowie.

W 1851-ym r. wystawił w Londynie przyrząd automatyczny, a na następnej ekspozycji wahadło własnego pomysłu.

Od 1857-go r., razem z drugim znakomitym zegarmistrzem, Paulim, pracował w Krakowie, potem przybył do Królestwa.

W 1864-ym r. spotykamy go na dalekim wschodzie, zkąd wrócił po 6-u leciech ze skromną fortuną, ciężko zapracowaną.

Po powrocie do Warszawy mienie to, skutkiem zbiegu okoliczności, utracił, tak iż nanowo musiał się wziąć do pracy.

Odtąd zajmował się reparacją zegarów wieżowych, których był sumiennym restauratorem.

Rezydował przy kościele po-karmelickim na Lesznie, zkąd często wzywano go na prowincję, gdyż w całym kraju ze swej sumienności był znanym.

= Z teatru i muzyki.

* Afisze jutrzejsze zapowiedzą w teatrze Wielkim operę „Robert djabeł" (występ panny Gilbert-Kaszowskiej i p. Coppoli), w teatrze Rozmaitości komedję „Francillon", a w teatrze Nowym krotochwilę „Omal nie zbrodnia".

* Na repertuar liryczny przyszłego tygodnia złożyć się mają: „Halka" z p. Myszugą w partji Jontka, „Fra-Diavolo" i „Carmen" z panną Hermanówną, tudzież „Aida", w której wystąpi p. Coppola.

Nadto repertuar przyszłotygodniowy teatru Wielkiego zapowiedzieć ma dwa dramaty: „Chatę za wsią" i „Arrję i Messalinę", oraz balet „Lizeta", w którym zaprezentuje się pierwszy raz baletomanom naszym słynna tancerka włoska, panna Wirginja Zucchi.

„Lizetta" ukazać się ma na afiszu w sobotę i w niedzielę.

Panna Zucchi przybędzie do Warszawy z początkiem przyszłego tygodnia.

Panna Gabrjela Adlerówna, artystka teatrów prowincjonalnych, debiutować będzie w przyszłym tygodniu na scenie teatru Nowego w krotochwili „Z deszczu pod rynnę".

* Jeżeli pogoda nie stanie na przeszkodzie, teatr Letni (w ogrodzie Saskim) otwarty zostanie ponownie w dniu jutrzejszym.

= Wieczorek Fiszera.

Jutro więc w sali resursy obywatelskiej, o godzinie 8-ej, p. Gustaw Fiszer urządza humorystyczny wieczorek.

W program wieczorku wchodzą zupełnie nowe typy, jedne z najlepszych z obfitego repertuaru artysty, a między innemi: „Pan Gadulski ma głos", „Sylwetka bankietowa" i „Lejbuś prosto z łaźni".

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych przybyły obrazy Józefa Chełmońskiego „Napad wilków", Juljana Fałata naturalnej wielkości akwarela p. t. „Warszawianka", oraz Bronisławy Łukomskiej dwa egzemplarze „Martwej natury".

* Do reprodukowania na premium dla członków Towarzystwa sztuk pięknych za r b. ma być użyty obraz J. Chełmońskiego p. t. „Napad wilków".

Reprodukcja będzie dokonaną u jednego z grawerów wiedeńskich.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych zamierza corocznie ogłaszać konkurs nadetatowy artystyczno-malarski.

Celem tego nowego konkursu będzie zachęta malarzy do tworzenia dzieł sztuki wyłącznie swojskiej treści.

Projekt ma być roztrząsany na jednem z najbliższych posiedzeń komitetu.

* Na wystawę Krywulta przybyły obrazy: Fechnerówny „Studjum", Jakobi'ego „Pejzaż", oraz Fr. Kostrzewskiego „Ej pójdziewa w żyto, boś dobra kobieto".

= Kuchnia polska.

Jeden z tutejszych archeologów pod pomienionym tytułem przygotował do druku rozprawę.

Podzielił ją na trzy części: historja, hygjena i urządzenia domowe.

Dział ostatni jest interesującym, jako materjał etnograficzny.

= Nauka stenografji.

P. Maurycy K. długoletni mieszkaniec Londynu a obecnie przebywający w Warszawie, postanowił otworzyć szkołę stenografji.

P. K. udał się już do władzy z prośbą o pozwolenie na wykłady.

= Zapisy.

Józef Ligowski, dawny mieszkaniec Warszawy, zmarł pod Janowem, w gub. kowieńskiej.

Zapisał on 8,000 rs. na biednych.

W legatach uczestniczyć będą i tutejsi ubodzy.

= Regulacja.

Inżenierja rzeczna rozpoczęła regulowanie brzegu Wisły pod Wilanowem.

Strugę, zwaną Wilanówką, odcięto od koryta rzeki za pomocą nawiezionej faszyny.

Brzeg w pomienionem miejscu będzie wzmocniony wałem ochronnym.

= Nasz cukier w Persji.

Jedna z tutejszych firm cukrowniczych zawiązała bezpośredni stosunek z domami handlowemi w Taurysie i Serabie, celem rozpowszechnienia na rynkach perskich naszego cukru.

Do chwili obecnej Persja spożywa głównie cukier francuski, wyrabiany umyślnie *ad hoc* w fabrykach na wybrzeżu morza Śródziemnego.

W stosunkach z krainą lwa i słońca przemysłowcy nasi powinni uwzględniać wymagania odbiorców tamtejszych—inaczej bowiem stosunki nie doprowadzą do pożądanych rezultatów.

Odnośnie do handlu cukrem persowie mają wyrobiony już gust, polegający: 1) na wielkości głów, z których każda nie powinna ważyć więcej jak 7 funtów i 9 łutów, 2) zbytecznem jest staranne rafinowanie i 3) cukier powinien być pakowany w cienki papier zwykłego sinego koloru.

= Handel pierzem.

Kilku tutejszych kapitalistów włożyło dosyć znaczną sumę w handel pierzem, którego ogromną ilość zakupiono w gub. woroneskiej.

Pierwszy transport, spieniężony niedawno w Lipsku, przyniósł podobno uczestnikom znaczne korzyści.

= Konkurencja lodowa.

Jeszcze przed dwoma laty handel uliczny mrożonemi słodyczami był w wyłącznem posiadaniu przybyszów z Cesarstwa.

W roku zeszłym ukazał się pierwszy miejscowy przedsiębiorca, który za pośrednictwem roznosicieli rozpowszechniał swój słodki towar.

Obecnie w Warszawie powstało aż sześć fabryk lodów, których cena, z powodu nadmiernej konkurencji, stała się dostępną nawet dla niezamożnej ludności.

Pewien przedsiębiorca wypuścił na miasto kilkudziesięciu malców, sprzedających spore porcje po trzy kopiejki.

Czy tylko ilość i cena odpowiadają jakości wyrobu?

= Tramwaje.

Po ukończeniu robót kanalizacyjnych na ulicy Trębackiej przywrócony zostanie od niedzieli bieg tramwajów przez plac Teatralny.

Linją tą będą przebiegały powozy, kursujące od Mokotowa do Woli oraz od Powązek do stacji towarowej wiedeńskiej.

= Projekt przedstawienia.

Grono amatorów, należących do wyższego towarzystwa, zamierza wyjednać w dyrekcji teatralnej pozwolenie na przedstawienie w parku łazienkowskim na wyspie.

Inicjatorzy w razie otrzymania przychylnej decyzji urządzą widowisko na cel dobroczynny.

Na program przedstawienia ma się złożyć jednoaktowa komedja w języku francuskim i żywe obrazy.

Urzeczywistnienie projektu będzie zależne od dyrekcji teatralnej.

= Figle aury.

Z powodu niepogody przedstawienie teatralne w „Promenadzie" za rogatką belwederską w dniu wczorajszym się nie odbyło.

Poczynając od jutra przedstawienia trupy pana Trapszy będą się odbywały przez trzy dni z rzędu.

= Para wioślarska.

W dniu wczorajszym w jednym z kościołów podmiejskich odbył się ślub niezwykłej pary.

Pan młody jest czynnym wioślarzem, a pani młoda jedną z najzapaleńszych amatorek sportu wodnego.

Była ona w roku zeszłym główną inicjatorką projektu zawiązania towarzystwa wioślarek, które jednak z powodu odmownej decyzji władzy do skutku nie doszło.

Pierwsze poznanie narzeczonych nastąpiło na wodzie przy spotkaniu łódek.

Na jednej z nich sterował wioślarz, na drugiej wioślarka.

Osady wzajemnie się salutowały wiosłami i... dalszą podróż odbyły wspólnie.

Od poznania do miłości między sternikiem i sterniczką dość szybko przyszło...

Ślub młodej pary odbył się prawdziwie po wioślarsku, gdyż narzeczeni stanęli przed ołtarzem w kostjumach używanych na wodzie.

Czterej wioślarze i dwie wioślarki drużbowali nowożeńcom.

Śniadanie weselne odbyło się na Saskiej Kępie, dokąd udano się łodzią.

Przy wsiadaniu do ośmiowiosłówki wywiązał się zabawny spór, kto ma sterować.

Pan młody odstępował pierwszeństwo małżonce, ta zaś jemu...

Ostatecznie ster objęła pani młoda.

Towarzysze i towarzyszki widzieli w tem *omen* przyszłego pożycia.

Sterniczka jednak z góry oświadczyła, iż przyjmuje ster nad małżonkiem tylko na... wodzie.

= Wujaszek z Ameryki.

W dniu wczorajszym wyjechał do Filadelfji Abram Winkelman, warszawianin, wraz z rodziną, złożoną z żony oraz czworga dzieci.

W. otrzymał zaproszenie od nieżonatego wuja Strassfolga, niegdyś warszawianina, który po zebraniu w Nowym-Świecie pokaźnego majątku, postanowił resztę życia przepędzić w towarzystwie rodziny.

Najstarszy syn Winkelmana pozostał w Warszawie i po zrealizowaniu interesów podąży za rodzicami.

= W Monaco.

Jeden z obywateli z lubelskiego, p. X., podróżując po południowej Europie, zabłądził do Monaco, gdzie, wbrew teorji ks. Bismarka, wygrał wcale pokaźną sumę w ruletę.

Pierwszego dnia gry, wyszedłszy z sali z grubą wygraną w kieszeni, uległ namowom życzliwego sobie rodaka i znaczną część wygranej odesłał matce, mieszkającej w Warszawie, sobie zaś pozostawił tylko małą sumkę dla prowadzenia gry dalej.

Trudno opisać zdziwienie matki pana X., gdy bez żadnych bliższych objaśnień odebrała za pośrednictwem jednego z tutejszych domów bankierskich pierwszego dnia 20,000 rs., drugiego zaś 15,000 rs.

Na trzeci dzień szczęście pana X. zawiodło i przegrał resztę pozostałych pieniędzy.

Fakt to w każdym razie ciekawy, świadczący o rozumnej przezorności pana X.

Pewien starozakonny z Królestwa, bawiący podówczas w Monaco, ofiarowywał szczęśliwemu graczowi kilka tysięcy franków z prośbą, aby grał na jego rachunek, p. X. wszakże propozycji nie przyjął i nie próbując dłużej szczęścia w ruletę, Monaco opuścił.

= Handel „żywego towaru".

Dzięki energicznemu śledztwu, skierowanemu przeciw nikczemnym handlarzom żywego towaru, wielu członków tej szajki znajduje się już w rękach sprawiedliwości.

W zeszłym tygodniu ujęto jeszcze dwie osobistości, rozwijające najczynniejszą działalność.

Jedna z nich przytrzymana w okolicach Odessy nazywa się Rojza Pellertowa zuchwała awanturnica rodem z Warszawy.

Pellertowa przed kilkunastu laty należała do głośnych kurtyzanek.

Posiadając znajomość kilku języków i pewną ogładę towarzyską, awanturnica po przeminięciu wdzięków stała się pośredniczką rozmaitych rozpustników i pod przybranemi nazwiskami zwiedzała słynniejsze miejsca kąpielowe.

Ją to w 1884-ym r., jako baronową Kornakową, wypędzono sromotnie z Marjenbadu, przetrzymawszy parę tygodni w areszcie.

Rojza Pellertowa została w końcu jedną z najczynniejszych ajentek szajki handlarzy żywym towarem.

Łotrzycę ujęto teraz i zdemaskowano razem z Herszem Otawerem, pochodzącym również z okolic Warszawy.

Pellertowa została schwytaną w chwili, gdy zamierzała wysłać „świeży towar" do Turcji.

Pomiędzy ofiarami Pellertowej znajduje się podobno córka jednego z oficjalistów rolnych z pod Grójca.

= Ofiara pożaru w Paryżu.

Pomiędzy ofiarami znanej już naszym czytelnikom katastrofy w paryskim teatrze Opery komicznej, znajduje się i nasz ziomek, p. Władysław Kesson, stały mieszkaniec Płocka.

W dniu wczorajszym p. C., szwagier ofiary, otrzymał z Paryża telegraficzne zawiadomienie, iż p. K., znajdując się w teatrze i cisnąc ku wyjściu, został przez wystraszony tłum podeptany i poraniony.

Według brzmienia depeszy, zdrowie p. K. nie znajduje się w niebezpieczeństwie.

= Kradzież w hotelu.

W dniu wczorajszym Juljusz Amczaj, sekretarz cyrku Salamońskiego, zamieszkały w hotelu francuskim, spostrzegł, iż mu skradziono wszystką garderobę.

Podejrzenie pada na dwa indywidua, które poszkodowanego odwiedzały.

= Zuchwała kradzież.

Nocy wczorajszej w sklepie W. Goldflama pod nrem 2-im za Żelazną Bramą spełniono zuchwałą kradzież.

W tak ruchliwym punkcie, pomimo obecności policjantów i stróżów nocnych, złodzieje zdołali wyłamać zamki i rozbić drzwi.

Wynieśli ze sklepu kilka sztuk materji, wartości około 300 rs., a nadto z wyłamanej szuflady stołu zabrali 20 rs. w drobnej monecie, 100 rs. starych monet, kilkanaście złotych monet, oraz marki pocztowe.

Kradzież spostrzeżono dopiero nad ranem, gdy złodzieje byli już daleko.

= Schwytani.

W dniu wczorajszym złodzieje dobierali się do mieszkania Lejby Papierowego pod nrem 44-ym na Muranowskiej.

Zdoławszy wyłamać zamki, nie mogli dać rady łańcuszkowi, który drzwi przytrzymywał od wnętrza.

Hałas, sprawiony tem usiłowaniem, zwabił Icka Tugendrejcha, który zaalarmował mieszkańców i stróża.

Złodzieje spostrzegłszy, iż są zauważeni, poczęli uciekać.

Obu łotrów ujęto na ulicy i pomimo oporu obezwładniono.

W cyrkule poznano w ujętych znanych i nieraz karanych złodziei Judela Hermana i Szlamę Rosenberga.

= Przejechania.

W dniu wczorajszym na Grzybowie wóz roboczy najechał na handlarza Izraela Dantego, który się przewrócił wraz z swoim kramikiem przenośnym i poniósł ciężkie obrażenia na całem ciele.

Na Twardej około domu nr 20 wóz roboczy zaczepił o dorożkę nr 1016.

Wskutek gwałtownego wstrząśnięcia, z dorożki wypadła pasażerka Onufriewowa i boleśnie się potłukła.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Karmelickiej pod nrem 11-ym zmarła nagle Rozalja Lewkowiczowa.

Ponieważ przyczyna śmierci nie jest wiadomą, zwłoki zostały zabezpieczone celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

ZE ŚWIATA.

× **Wystawa krakowska.** Z Krakowa donoszą nam: Ukonstytuowała się już komisja loteryjna, wybierając przewodniczącym p. Alberta Mendelsburga. Komisja uchwaliła przedewszystkiem wnieść podanie do ministerjum skarbu o pozwolenie na urządzenie loterji. Obecny na posiedzeniu dyrektor wystawy, dr. F. Jakubowski, oznajmił, że Towarzystwo św. Wincentego à Paulo przyrzeka swoją pomoc w rozprzedaży losów, co komisja z przyjemnością przyjęła do wiadomości.— Od ochmistrza dworu następcy tronu arcyksięcia Rudolfa otrzymał komitet wystawy krajowej w Krakowie następujące pismo: „Jego ces. i król. wysokość najdostojniejszy następca tronu przyjmuje z całą gotowością protektorat nad krajową wystawą w Krakowie i wyraża zarazem najgorętsze swoje życzenie, ażeby to przedsięwzięcie dla dalszego rozwoju przemysłu i rękodzieł w Galicji jaknajlepszym skutkiem uwieńczone zostało. Z najwyższego polecenia mam zaszczyt, w odpowiedzi na wniesioną d. 15-go b. m. petycję, zawiadomić szanowny komitet wystawy krajowej o tem najwyższem postanowieniu jego cesarskiej wysokości. Laxenburg, 22-go maja roku 1887-go.—*Bombelles.*"

× **Ze Lwowa.** Wybór p. Edmunda Mochnackiego
na prezydenta m. Lwowa otrzymał zatwierdzenie cesa
skie. W przyszłym tygodniu nastąpi instalacja now
go burmistrza, a następnie wybór jego zastępcy.

× **Warszawianin.** Od dwóch lat, jako stały śpi
wak opery królewskiej w Stuttgardzie, występuje z p
wodzeniem warszawianin, p. Izydor Luria. Artysta t
zamierza w ciągu feryj letnich zawitać do rodzinne
miasta i wystąpić na estradzie koncertowej w celach d
broczynnych.

× **Pojedynek na pistolety** pomiędzy posłem K
ścielskim a niemieckim posłem i komisarzem rządowy
Bitterem, zakończył się dla obu stron bezkrwawo.

× **Sprzedaż brylantów korony francuskiej,** usk
teczniona w tych dniach w Paryżu, przyniosła rządo
6,864,000 fr. Najpiękniejsze djamenty pozostały w
Francji, oddane bowiem zostały do muzeum narodowe
w Luwrze. Do tych należą: „regent", najpiękniejsz
brylant na świecie, brosza pamiątkowa, zegarek de
Algieru, oraz słynny „Mazarini", który służył za ozd
bę do grzebienia, wartujący przeszło 200,000 fr.

× **Ofiarą katastrofy,** jaka spotkała onegdaj pary
ską „Operę komiczną", jest także piękna lwowianka
Lola Beeth, primadonna cesarskiej opery berlińskie
Rodaczka nasza, która oddała się służbie Euterpy ni
mieckiej, miała za kilka dni debiutować na scenie O
pery komicznej w „Chevalier Jean" Joncières'a. Poża
zniszczył jej urocze marzenia!

× **Pożar w kościele.** D. 24-go b. m. w Lincu pod
czas nabożeństwa majowego powstał w kościele poża
Zapaliły się firanki i kwiaty sztuczne na ołtarzu od pło
mienia świecy, nieoględnie ustawionej. Ogień ugaszon
w zarodku, jednakże wiele osób ucierpiało od ścisku
popłochu, ponieważ kościół był pełny. Na szczęście nik
życiem wypadku nie przypłacił.

× **Prosta przyczyna.** Uczeń podczas godzin szkol
nych, spacerując po ogrodzie publicznym, spostrzeg
nauczyciela i czemprędzej chowa się za drzewo. Naza
jutrz w szkole pyta nauczyciel: „Dlaczego to, kochank
wczoraj widziałem cię w ogrodzie?" — „Dlatego, pani
profesorze, że drzewo, za które się skryłem, było zby
cienkie."

Nekrologja.

† Ś. p. Marcelli **Presser,** wychowaniec b. szkoły kadetó
w Kaliszu, następnie naczelny kontroler buchalterji w b. ko
misji rządowej przychodów i skarbu, kawaler orderów, eme
ryt, ostatnio kasjer Banku Dyskontowego warszawskiego, p
długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentam
zakończył życie dnia 24-go maja 1887 r., przeżywszy lat 6
W ciężkim smutku pozostała żona z córką i synami, zaprasz
krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzeni
zwłok w dniu 28-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **2-e**
po południu z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowsk
odbyć się mające. 2—1817—

† Ś. p. Agnieszka z Krzysiewiczów 1-go ślubu Scheel, 2-g
Kotowska, wdowa po jeometrze b. komisji skarbu, eme
rytka, opatrzona św. sakramentami, rozstała się z tym świa
tem w dniu 26 maja r. b., przeżywszy lat 85. Stroskane rodzeń
stwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę św
za duszę zmarłej w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) w
sobotę, to jest dnia 28-go maja, o godzinie **10-ej** rano i n
wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o go-
dzinie **6-ej** po południu. —1830—

† Ś. p. Marja z Pańczykiewiczów **Woźniakowska,** oby-
watelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła
w dniu 25-ym maja r. b., przeżywszy lat 67. W smutku pozo-
stały zięć z żoną i wnukami zaprasza krewnych i znajomych
na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 28-ym ma-
ja, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św
Jana przy ulicy Świętojańskiej, a następnie na wyprowa-
dzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej
i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —1816

† Ś. p. Antoś **Tischler,** żył rok i mies. 6, po krótkiej lecz
ciężkiej chorobie, powiększył grono aniołków dnia 25-go ma-
ja 1887 r. Pogrążeni w ciężkim smutku rodzice zapraszają
krewnych przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w
dniu 28-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **4-ej** po połu-
dniu z domu № 7 przy ulicy Ciepłej, na cmentarz powązkow-
ski odbyć się mające. 2—1813

† Ś. p. Karol August **Knittel,** zegarmistrz, po długiej i
ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 25-ym maja 1887 r., przeży-
wszy lat 36. Pozostała w smutku: żona z czworgiem dzieci
siostra i rodzina Warmt, zapraszają krewnych, przyjaciół i
znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 maja, to jest
w sobotę, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangeli-
ckiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —63

† Ś. p. Konstancja z Wygonowskich **Snieżko,** wdowa
obywatelka ziemska gubernji grodzieńskiej, po długiej
ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 25-ym
maja 1887-go roku, przeżywszy lat 72. W głębokim smutk
pozostali synowie i córka zapraszają krewnych, przyjació
i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające
kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno, w
dniu 28-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **5-ej** po połu
dniu, na cmentarz tegoż wyznania. 4—1800—

† Dnia 28-go maja, to jest w sobotę, o godzinie **8-ej** ran
w kościele św. Aleksandra, przed ołtarzem N. Marji Panny
odbędzie się msza żałobna za spokój duszy ś. p. Marji z No
waczyńskich **Wróblewskiej,** najlepszej matki, najzacniej
szej obywatelki i najszlachetniejszej niewiasty, zmarłej
dniu 30-ym maja 1881 r. w mieście gubernjalnem Rado
Na nabożeństwo to nieutulony w żalu i stroskany syn z
i wnuk zapraszają: ojca, braci, siostry i całą rodzinę,
przyjaciół i znajomych zmarłej, jako w szóstą bolesną r
nicę jej zgonu. 3—616-

† W dniu 28-ym maja, to jest w sobotę, jako w roczni
śmierci ś. p. Kazimiery **Makarowicz,** odbędzie się nabożeń
stwo za spokój jej duszy, w kościele św. Krzyża przed wie
kim ołtarzem, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które syn, s
nowa i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —18

† W sobotę, tj. dnia 28-go maja, o godzinie **11-ej** zrana. jako w 11-tą rocznicę śmierci ś. p. Anny z Kalinowskich **Pawlik**, odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci wraz z siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1812—

† W sobotę, to jest dnia 28-go b. m., o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem Mieście, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Pawła **Czarkowskiego**, członka honorowego arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu, na które senior wszystkich członków tegoż arcybractwa, oraz rodzinę i krewnych nieboszczyka najuprzejmiej zaprasza. —635

† Dnia 31-go maja r. b., to jest we wtorek o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Adama **Grabowskiego**, członka archikonfraternji literackiej. —636—

† W dniu 28-ym b. m., to jest w sobotę, jako w 15-tą rocznicę śmierci ś.p. Jana **Godzińskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —1819—

† Dnia 28-go maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Czerwińskiego**, kandydata praw, urzędnika byłego Banku Polskiego, na które pozostali w wiecznym smutku rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół. —1832

† W sobotę, to jest dnia 28-go maja, jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu ś.p. Stanisława **Kostrowickiego**, odprawioną będzie msza święta za duszę jego w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** rano. —1818

† Jutro, to jest w sobotę, dnia 28-go maja, jako w wigilję imienin ś. p. Feliksa **Potrzebskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Krzyża, na które pozostała wdowa wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1824—

† Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi przy pochowaniu zwłok ukochanego syna ś, p. Bolesława **Lebisza**, składam z głębi serca płynące „Bóg zapłać". —1820— **Pozostała matka.**

Z CESARSTWA.

Birż. wied. spółcześnie z ogłoszeniem ukazu o nabywaniu własności przez poddanych zagranicznych poświęca nowym przepisom artykuł wstępny. Streściwszy rzeczone przepisy, organ sfer finansowych tak mówi:

„Oto w głównych rysach nowe prawo. Znaczenie jego jest zrozumiałem. Poddani zagraniczni, nabywając własność zewnątrz miast, wnoszą do kraju miejscowy rozwój ekonomiczny na szkodę całości stosunków ekonomicznych w państwie. Korzystając z surowych materjałów, pracy robotniczej i tańszego kredytu państw ościennych, właściciele ziemscy i fabrykanci cudzoziemscy paraliżują produkcję wewnętrzną w państwie i znoszą prawie znaczenie wszelkich protekcyj, jakiemi rząd otacza przemysł krajowy. Narzekania na konkurencję fabryk sosnowickich słychać było oddawna i skargi przemysłowców moskiewskich miały pod tym względem pewne uzasadnienie."

Według zdania gazety, ukaz ma jeszcze inne znaczenie.

„Niezależnie od tego zwiększenie liczby właścicieli-cudzoziemców w miejscowościach pogranicznych ma charakter czysto polityczny. Nikt zapewne nie zaprzeczy, iż wszystkie tego rodzaju zaludnienia kresów cudzoziemcami pozyskują znaczenie przedniej straży, wysoce niedogodnej dla obrony kraju od inwazji nieprzyjacielskiej. Książę Bismark wraz z swymi strategistami wcześniej już postarał się o zaludnienie Poznańskiego i Szląska elementem czysto niemieckim."

Lecz — mówią *Birż. wied.* — o ile pożyteczem być może wzbronienie cudzoziemcom kolonizowania kresów, o tyle pożądanem jest skierowanie ich prądu do wnętrza Cesarstwa. Tutaj nietylko nie należy ograniczać, lecz owszem wypada popierać rozwój przemysłu zagranicznego.

Takiem jest zdanie organu sfer finansowych.

Podaną w depeszy z Konstantynopola wiadomość o odkryciu spisku przeciw sułtanowi uzupełnia korespondent z Bukaresztu do *Mosk. wied.* Wzmiankowana korespondencja wyprzedziła depeszę o kilka dni, a obfituje w wiele sensacyjnych szczegółów.

„W pałacu odkryto spisek, mający na celu zdetronizowanie sułtana. Dwudziestu pięciu sekretarzy, szambelanów (?) i marszałków (?) zostało aresztowanych; w ich liczbie znajduje się Osman-bej, pierwszy sekretarz marszałka Ali-Nizam-baszy, wybranego na przedstawiciela sułtana na jubileuszu królowej Wiktorji."

Na powyższej wiadomości nie wyczerpuje się materjał nowinek korespondenta. Oto np. co pisze o nowym prądzie w Serbji na korzyść Rosji.

„Król Milan złożył wizyty u posła niemieckiego i p. [illegible]cza, następnie zaś za radą ministrów odwiedził p. [illegible]siani. Władze serbskie poradziły wygnańcom bułgarskim, aby byli ostrożni..."

Wysoce wreszcie zagadkową a przedewszystkiem ciekawą jest wiadomość z Bułgarji.

„Komitety bezpieczeństwa publicznego, zorganizowane przez rząd samozwańczy, do tego stopnia usunęły się z pod jego kontroli, że rejenci dla walki z niemi utworzyli stowarzyszenie z muzułmanów pod nazwą „ligi tureckiej". Muzułmanom okręgów: Ruszczuku, Warny, Sylistrji, Osman-Bazaru i Razgradu rozdano broń i polecono służbę strażniczą nad całym Dunajem. Każdemu prefektowi wyznaczono muzułmanina za pomocnika."

W Petersburgu obchodzono uroczyście dzień 23-ci b. m., jako poświęcony pamięci ś-tych Metodjusza i Cyrylego. Z obchodu tej uroczystości czytamy pomiędzy innemi w *Now. wr.*:

„W dniu ś-tych Metodjusza i Cyrylego zebrała się w mieszkaniu p. A. Muraniewicza kolonja bułgarska, z Grujewem i Benderewem na czele, aby w ścisłem kółku z rosjanami spędzić ten dzień uroczysty. Głównym tematem, na którym zatrzymywali się patrjoci bułgarsy — było wyrażenie nadziei, że rosjanie ocalą nareszcie ich ojczyznę od pewnej zguby, jaka im grozi od dobroczyńców niemców. W liczbie gości był również patrjota serbski Paszycz, na którego głowę rząd króla Milana nałożył cenę 10,000 dukatów austrjackich. Z rosjan był obecny M. Czerniajew."

Prasa rosyjska zaznaczyła z pewnem zadowoleniem podwyższenie kursu rubla na giełdzie berlińskiej. *Russ. Kurj.* nie podziela jednak ogólnej radości. W artykule p. t. „Tania radość" mówi:

„Dzisiejsza podwyżka kursu rubla, tak zresztą nieznaczna i według wszelkiego prawdopodobieństwa bardzo niedługotrwała — może stanowić przedmiot tylko bardzo lekkomyślnej i taniej radości."

Tymczasem jednak na czerwiec zapowiedziane są prace w ministerjum finansów celem wynalezienia środków zwiększenia kursu rubla.

Now. wr. z przekąsem zaznacza, iż do komisji petersburskiej, zajmującej się gromadzeniem materjałów do historji zwyczajów prawnych ludowych nie napływają wcale materjały z kresów zachodnich:

„Materjały z kraju zachodniego świecą swą nieobecnością, co nie da się objaśnić odległością, gdyż notatki nadsyłane są nawet z Syberji."

W innem jeszcze miejscu:

„Sprawa cieszy się wszędzie uznaniem, z wyjątkiem znów kraju zachodniego."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Depesza *Extrablattu* z Syry potwierdza wiadomość, że w Konstantynopolu odkryto spisek pałacowy, który miał zmusić sułtana do abdykacji.

Wiedeń 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Neue freie Presse* donosi z Belgradu, że pogłoskom o nowym wybuchu przesilenia ministerjalnego urzędownie zaprzeczono. Rząd wydalił z Serbji wychodźców bułgarskich, z powodu knowań i intryg politycznych w spółce z serbskimi radykalistami i irrydentystami w Bukareszcie. Plądrująca na granicy serbsko-bułgarskiej osławiona banda rozbójników, dowodzona przez Ninę Anticza, poddała się wczoraj władzom serbskim. (*Aj. półn.*).

Berlin 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Nordd. allg. Ztg.* polemizuje z *Pester Lloydem* w kwestji obsadzenia Bośnji przez Austrję i powiada: Twierdzenie *Lloyda*, jakobyśmy oczerniali politykę Austrji, jest kłamliwym i złośliwym wymysłem.

Berlin 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Książę Bismark cierpi od dni kilku na reumatyzm mięśni, przyczem każde poruszenie sprawia mu ból dotkliwy.

Berlin 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Minister wyznań Gossler polecił władzom prowincyj wschodnich, aby zabroniły nauczycielom udziału w stowarzyszeniach politycznych.

Berlin 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wedle zdania powag lekarskich, polip następcy tronu nie zagraża życiu, jest wszakże chorobą uporczywą, ponieważ części jego mogą być tylko w przerwach kilkudniowych kawałkami odcinane.

Paryż 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dévès, zawezwany przez Grévy'ego, udał się dzisiaj zrana do pałacu elizejskiego. Rouvier udał się także.

Bruksella 27-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Aresztowano tutaj dwóch anarchistów francuskich. W kopalniach Coquerilla potrojono płacę pałaczy, ażeby ubezpieczyć się przed wygaszeniem wielkich pieców. Komitet centralny robotników oświadczył, że jeżeli rząd nie odpowie do poniedziałku na ich żądania, zaczną się środki gwałtowne. W całej Belgji wydany został zakaz sprzedaży broni. Odkryto straszliwe projekta pożarów i zamachów dynamitowych. Mieszczaństwo organizuje obronę na własną rękę.

Paryż 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wobec braku rządu izby odroczyły się do soboty.

Paryż 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Krąży pogłoska, że Rouvier otrzymał misję złożenia gabinetu.

Paryż 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Freycinet uwiadomił wczoraj wieczorem Grévy'ego, że wskutek konferencji odbytej zrana w pałacu elizejskim i zaczerpniętych w ciągu dnia informacyj, nie widzi się w możności przyjęcia misji utworzenia gabinetu.

Moskwa 27-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wczoraj w drugim dniu wyścigów wiosennych, nagrodę „Wiosenną" rs, 3,000, najważniejszą próbę trzylatków w tym sezonie, wygrała klacz hr. Iłowajskich „Udacza", ze znaczną szybkością, przebyła bowiem 2 wiorsty w 2 minuty 27 sekund; drugim był „Lohengrün" hr. A. Niroda. „Kiń Grust" E. Eljenki wygrał wyścig koni starszych o nagrodę borodyńską; „Harry" ze stada L. hr. Krasińskiego zwyciężył w próbie zachęty.

Pożar Opery komicznej w Paryżu.

(*Telegramy własne „Kurjera warszawskiego".*)

Paryż 27-go maja, godzina 8 rano.—Miasto zajęte wyłącznie katastrofą Opery komicznej. Szczegóły jej w coraz okropniejszych malują się barwach.

Publiczność zgromadzona na galerji najsrożej ucierpiała. Na dany alarm bowiem loże i parter opróżniły się rychło, widzowie z galerji nie mogli przedrzeć się przez wąskie wyjścia i dusili się nawzajem.

Rozpoznane dotąd zwłoki są wyłącznie pochodzenia francuskiego. Po części należą tu osoby, które znajdowały się na galerji, po części klucznice teatralne, figurantki, szwaczki i tancerki; dalej kapitan, restaurator i kilku policjantów.

Tłumy otaczają dniem i nocą jeszcze dymiące zgliszcza w ponurem milczeniu, okrzykiem zgrozy witając każdego wyjętego z pod gruzów trupa.

Na schodach galerjowych znaleziono skłębionych 18 zwłok: jednego mężczyznę i 17 dziewcząt.

W jednej obszernej loży znajdował się pensjonat. Ponieważ drzwi wszędzie otwierały się do wnętrza, wskutek natłoku przeto nie można z nich było korzystać. Z tego zapewne powodu osiem dziewcząt, należących do pensjonatu, znaleziono zgniecionych. *Soir* donosi, że 15 osób odkry to uduszonych w ustępie.

Ofiar okaże się zapewne więcej niż 200.

Izba deputowanych, która zebrała się wczoraj, uchwaliła 200,000 fr. na wsparcia dla ofiar katastrofy.

Teatra „Palais Royal", „Ambigu" i „Folies dramatiques" zostaną zamknięte. W ogóle zwrócono uwagę na to, że wszystkie teatra są niemożliwie przepełniane.

Paryż 27-go maja, godz. 9-ta min. 40.—Dalsze odgrzebywanie zwłok wstrzymano, ponieważ mury grożą runięciem.

Paryż 27-go maja, godz. 10 min. 15. — Utrzymują, że jeszcze około stu trupów leży pod gruzami Opery komicznej.

Paryż 27-go maja.—Urzędownie stwierdzono, że w pożarze Opery komicznej zginęło osób 57.

Znajdują wszakże pod gruzami coraz nowe zwłoki, przeważnie młodych kobiet w eleganckich tualetach. Wiele z nich tak zostało zeszpeconych, że sprawdzić można tożsamość osób jedynie po kosztownościach.

Ludność przygnębiona. Tłumy zalegają w ponurej żałobie miejsce katastrofy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nieszczęśliwej żonie.*—Prosimy o adres.

— *Pani N. N., prenumeratorce.*— Zastosujemy się do życzenia sz. pani.

— *Panu L. W.*—Informacji chętnie udzielimy ustnie.

— *Dawnemu prenumeratorowi.*—Dobrze, będzie.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Przyznajemy, iż z tak surowem zdaniem spotykamy się po raz pierwszy.

— *Panu S. Gw. w Warszawie.*—W szkole handlowej język angielski dotąd wykładanym nie jest, podobno jednak wkrótce ma być wprowadzony

— *Panu L. H.*—Godziny targowe liczą się w mieście naszem do 3-ej po południu.

GIEŁDA.

Warszawa, 26-go maja.

Dziś z powodu święta dworskiego kursów urzędowych nie notowano. W następstwie niespodziewanej wcale obniżki rubli na wczorajszej giełdzie w Berlinie i dzisiejszych szacowań porannych, nie obiecujących poprawy, kursa walut obcych płacono drożej. Przytem trzeba mieć na względzie okoliczność, że dla większości publiki giełdowej rozpoczynają się już święta, które trwać będą aż do wtorku, co również przyczyniło się do wzmocnienia popytu, a tem samem do wyższych kursów weksli na zagranicę.

Płacono więc weksle krótkoterminowe na **Berlin** 54.45, 54.50, 54.52½, 54.55, żądano 54.60.

Weksle krótkoterminowe na **Londyn** notowano po 11.07 w żądaniu.

Weksle krótkoterminowe na **Paryż** kupowano po 44, 44.02, żądano 44.15.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** oddawano po 87.25, żądano 87.40.

Z papierów publicznych kupiono V serję ziemskich po 100.10 i po 100.25, IV serję miejskich po 98.25 i nową pożyczkę 4%, którą zapłacono po 85.75.

Z akcyj sprzedano 20 sztuk Banku handlowego w Warszawie po 338.

Godzina 12. Usposobienie dla walut obcych mocne, kursa końcowe płaconcby.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 27-go maja r. b.

Usposobienie dzisiejszego targu zbożowego trudne do określenia z powodu szczupłych, jak zwykle w piątek, dostaw i braku kupujących. *Pszenicy* około 20 korcy w gatunku średnim zapłacono po rs. 7.65 korzec z odstawą. *Żyta* 200 korcy z fur różnego gatunku w drobnych partyjkach płacono: za najlepsze rs. 4.80 do 5, średnie po 4.20 zanieczyszczone, lepsze 4.65, 4.87½, 4.75 korzec, stosownie do jakości ziarna. Kilka próbek z kolei w gatunkach bardzo dobrych, nie znalazło amatora. *Owsa* dostawiono 250 korcy, ceny za korzec zależne od gatunku i czystości ziarna, płacono korzec rs. 2.60, 2.70, 2.85 do 3.10. Innego ziarna na targu nie było. *Siana* dowozy szczupłe, płacono po 35, 40 do 45 kop., *słomy* takąż ilość 30 do 35 kop.

Surowe produkty dla browarów. Jęczmienia żaden prawie browar nie kupuje, z powodu, że słodowanie kończy się o tej porze i że długie przechowywanie jęczmienia na składach nie jest dla browarów korzystnem, jako wpływające ujemnie na siłę kiełkowania ziarna. W następstwie powyższej okoliczności, ceny jęczmienia na rynku warszawskim obniżyły się znacznie, tak iż duże partje zakupione w ciągu bież. tygodnia wagonami na stacji kolei terespolskiej płacono po rs. 3.75 za korzec, jęczmienia dwurzędowego w gatunku średnim. Co się tyczy słodu, to właściwa pora sprzedaży produktu tego przypada w czasie kampanji browarnej, to jest w jesieni i zimie. Obecnie tranzakcje redukują się do pojedynczych zapotrzebowań, które w tych dniach zaspokojono po cenie rs. 1.70 za pud franco Warszawa, przy przesyłkach większych ilości do Rosji, za słód dwurzędowy. *Chmiel.* Koniec kampanji browarnej nie zachęca bynajmniej do zakupów chmielu krajowego, którego większe nasze browary posiadają dość duże zapasy. Handel więc chmielem uważać można chwilowo za niebyły. Co się tyczy chmielu zagranicznego, ceny jego normują się na jesień, o czem we właściwym czasie złożymy specjalną relację.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Z powodu przygotowań przedświątecznych, ruch ogromny na wszystkich punktach targowych warszawskich, tak że trudno przecisnąć się pomiędzy znajdującymi się na targach sprzedawcami. Ceny są następujące:

Chleb pytlowy bochenek trzyfuntowy od 11 i pół do 12 kop., razowy funt 2 i pół kop. Chleb czerstwy w ogromnej masie znajduje się na wszystkich targach, 3-funtowy 10 kop., jak również bułki wszelkich gatunków za za cztery 2 i pół kop.

Mięso: Wołowina w lepszych częściach od kop. 12 do 14 za funt. Polędwica od 20 do 25 kop. za funt, cynadry kop. 25 za parę, ozór od 90 kop. do 1 rs., cztery nogi od rs. 1 do 1 kop. 20. Flak cały od kop. 60 do 1.20. Łoju funt od 12 do 13 kop. Wobec drogości mięsa, ubożsi mieszkańcy chętnie nabywają głowiznę wołową, której funt po kop. 5 jest sprzedawaną. *Cielęcina* za funt z ćwierci od 12—15 kop., w innych częściach od 9 do 12 kop. za funt, móżdżek od 12 do 13 kop., wątróbka od 20 do 25 kop., cztery nóżki 12 do 15, łebek od 10 do 12 kop. *Baranina* dyszek i comber od 13 do 16 kop. za funt, inne części od 9 do 12 kop. funt. *Wieprzowina* od szynki 12 kop., boczek od 11 do 12 kop. funt, schab 15—18 kop. funt. Słonina świeża, solona jak również sadło jednakowo, to jest 15 — 18 kop. funt. *Prosięta*, których okoliczni włościanie na wszystkich targach obficie dostawili płacone były po kop. 75 za średnie do rs. 1 kop. 50 za spore,

Z drobiu: indory stosownie do wielkości od rs. 2 kop. 50 do 3 rs. a nawet drożej, indyczki od rs. 1 kop. 50, kaczki po 40 do 50 kop., kury od 50 do 60 kop., kurczęta małe po kop. 25 większe od 30 kop.

Ryby żywe szczupaki i karpie po kop. 30 za funt, węgorz od kop. 40 do 45 za funt Jesiotr po 25 kop. funt., ikra, którą gosposie dla domowej ptzyprawy po 50 kop. za funt. Raki droższe, drobnych kopa rs. 1, większych rs. 1 kop. 50.

Nabiał jak zwykle o tej porze tańszy, mleko niezbierane kwarta kop. 7, zbierane 3 kop., śmietanka od 12 do 15 kop. za kwartę, śmietana stosownie do dobroci od 20 do 30 kop. kwarta. Masło bez soli od 25 do 30 kop funt, solone 25 kop. Sery oo kop. 15, twarożki od 8 do 10 kop. Jaj kopa od kop. 80 do kop. 85.

Nowalje, których obficie dostarczono płacono za ogórki od 10 do 20 kop. za sztękę. Marchewki pęczek po 15 kop., buraczki młode pęczek po kop. 10 do 15. Szparagi za kopę cienkich po 75 kop., grubsze od rs. 1 do 1 kop. 20. Grzybki za mały blacik 60 kop., pieczarki po 60 kop. za takiż blacik, smardze po kop. 7½ za spory blacik.

Zieleniny nie wielkie ilości na wszystkich targach. Kupka szczawiu i szpinaku jednakowo po kopiejce. Sałata drobna u wiejskich kobiet po tejże cenie, u ogrodników droższa lecz piękniejsza. Rzodkiewka, która już przestaje być nowalją po 1 kop. za pęczek.

Są również na targach cytryny i pomarańcze po dawniejszych cenach, tj. 4 kop. pomarańcza, 3 cytryna.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 24-ym maja 1887 roku, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Z Wrocławia Poznański—z Berlina Rietel—z Łodzi Hirschberg Birnbaum—z Witebska Zingerewicz.

Uwaga.—Osoby, życzące sobie odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winne przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Zbójcy" (występ p. Żelazowskiego). Jutro: „Robert Djabeł" (występ panny Kaszowskiej i pana Coppola).—*Rozmaitości.* Dziś: „Szczęście małżeńskie" i „Mąż pieszczony". Jutro: „Francillon". *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Baron cygański". Jutro: „Omal nie zbrodnia".

Stanisław Blank,
pomocnik adwokata przysięgłego, przyjmuje w kancelarji W-go Mecenasa F. Flamma (ulica hr. Kotzebue nr 2), codziennie do godziny 10 zrana i od 5 do 7 po południu. (601)

Towarzystwo
warszawskich kolei konnych

podaje do publicznej wiadomości, że z powodu ukończenia robót kanalizacyjnych, od dnia 17 (29) b. m., to jest od niedzieli, powozy kursujące od „Mokotowa do Woli" przechodzić będą przez Nowy-Świat, Trębacką i Plac Teatralny, a kursujące od „Powązek do Stacji towarowej" zwrócone zostaną na dawną linję przecinającą Plac Teatralny. (632)

Dyrekcja
dróg żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

po porozumieniu się z dyrekcją austrjackiej drogi północnej cesarza Ferdynanda, oprócz istniejących już 2-ch połączeń, wprowadza trzecie pomiędzy Warszawą a Wiedniem pociągiem osobowym nr. 3, wychodzącym z Warszawy o godzinie 10-ej minut 30 rano.

Pociąg ten po przybyciu o godzinie 10-ej minut 55 wieczorem i 12-to minutowym postoju w Trzebini, spotyka pociąg kurjerski, idący ze Lwowa, a złączywszy się z nim przybywa do Wiednia na godzinę 7 minut 52 rano.

Z uwagi na porę dnia, w której pociąg rzeczony wychodzi z Warszawy, kursowanie na całej przestrzeni powozów wszystkich trzech klas oraz że wyjeżdżając z Warszawy o cztery i pół godzin później niż pociągiem pośpiesznym nr. 11, wychodzącym o godzinie 6-ej rano, przybywa się do Wiednia później tylko o 2 godziny minut 20; nowe to połączenie, wchodzące w życie od dnia 1-go czerwca r. b. przedstawia się nadzwyczaj dogodnem dla publiczności, a co najważniejsze, że pociąg, o którym mowa, na stacji Prerau łączy się bezpośrednio z pociągiem idącym do Pragi i w dalszym ciągu do miejsc kuracyjnych, jak: Karlsbad, Franzensbad i Eger, dając tem samem pasażerom możność dostania się do wymienionych miejscowości bez zatrzymywania się wśród drogi. (637)

Rada zarządzająca
Towarzystwa
drogi żelaznej
warszawsko-wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 21 maja (2 czerwca) r. b. posiedzenie XXIX zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów, odbyte być nie może, z powodu, że według zamkniętego w dniu 11 (23) maja r. b. o godzinie 2 po południu składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego nie czynią zadość warunkom paragrafu 26 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego paragrafu 26, Rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXIX zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 9 (21) czerwca r. b., na godziną 2-ą po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do paragrafu 26 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do d. 29 maja (10 czerwca) r. b. do godziny 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w jednym z wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim I. Weiller Synowie, albo u pp. M. A. de Rotszyld i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Brugman Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rotchschild and Sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także w myśl paragrafu 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia warszawskiej filji Banku Państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I-y specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód dokonania depozytu; nr II-gi pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji nr. I-m oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do paragrafu 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (630)

Warszawa d. 13 (25) maja r. 1887.

Rada zarządzająca
Towarzystwa
drogi żelaznej
warszawsko-bydgoskiej.

Zwołane na d. 22 maja (3 czerwca) r. b. posiedzenie XXIX zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może z powodu, że według zamkniętego w d. 12 (24) maja r. b., o godz. 2 po poł. składu akcyj ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom paragrafu 30 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego paragrafu 30, Rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXIX zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 10 (22) czerwca r. b. na godzinę 2-ą po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do paragrafu 30 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Acjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do dnia 30 maja (11 czerwca) r. b. do godziny 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim I. Weiller Synowie lub u pp. A. M. de Rotszyld i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rotschild and Sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także w myśl paragrafu 34 ustawy Towarzystwa poświadczenia warszawskiej filji Banku Państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr 1-y specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu; Nr II-gi pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do paragrafu 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 13 (25) maja roku 1887. (631)

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu kwietniu roku 1887 przez warszawską jeneralną reprezentację Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor" za szkody, zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i kraju północno zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A. Królestwo Polskie.

	Rs.	k.
Sitkiewicz Ludwik, Wola, pod Warszawą	236	—
Busse Edward, Kromszowice, powiat włodawski	1,321	65
Biernawski Juljan, Wólka-Domoszewska, powiat łukowski	237	—
Ługowski Władysław, Curyn, powiat włodawski	42	50
Miński Natan, Piotrowo, powiat augustowski	1,202	—
Kirśniański Berko, Suśniki, powiat kalwaryjski	275	42
Oko Mateusz, Odechów, powiat radomski	187	—
Cytryn Lejbuś, Chmielów, powiat opatowski	36	—
Repke Aleksander, Ujazd Kiełczyński, powiat opatowski	1.537	88
Bankiewicz Edward, Baranów, powiat pińczowski	1763	40
Kozłowski Henryk, Łowinia, powiat Jędrzejowski	488	57
Trepka Artur, Niechmierów, powiat sieradzki	450	—
Grzybowski Antoni, Wacławów, powiat koniński	176	45
B. Kraj północno-zachodni.		
Cydzik Adolf, Stanisławowo, powlat poniewieżski	896	40
Ogólnik M. i Moszkowski C., Budzewicze, powiat wołkowyski	1,272	—
Pancerzyńska B., i Łuba M., Budzewicze, powiat wołkowyski	1,000	—
Iwanowski Grzegórz, Czerniejewicze, powiat kobryński	907	85
Lutyński Ignacy, Regentpol, powiat Disneński	600	—
Książę Piotr Wittgenstein, Lubaczyn, powiat mozyrski	1,196	—
Książę Piotr Wittgenstein, Podoresia, powiat bobrujski	1,197	—
Łącznie	15,023	12

Członek komitetu nadzorczego
Z. Reklewski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

Kraj północno-zachodni.

	Rs.	k.
Okuń Oszer, Wygoda, powiat miński	850	—
Łącznie	850	—
Ogółem wypłacono w miesiącu kwietniu 1887 r.	15,873	12

Warszawa, dnia 18 maja 1887 roku.
Jeneralny reprezentant Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor"
(627) *Edward Epstein.*

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepjanów
Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Akta historyczne do objaśnienia rzeczy polskich służące, tom X-ty zawiera: Lauda Sejmików ziemi Dobrzyńskiej. Kraków 1887. Rs. 5.

Boniecki A. Poczet rodów w W. Ks. Litewskiem w XV i XVI wieku.—Warszawa 1887. Rs. 10.

Chłędowski K. Dwie wizyty w Anglji, Lwów 1887. Rs. 2 kop. 20.

Heuze G. Trzoda chlewna, z trzeciego wydania francuskiego przełożyli studenci Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w N. Aleksandrji (z 49 drzeworytami w tekście). Warszawa 1887. Rs. 1 kop. 20.

Kodeks dyplomatyczny polski, obejmujący przywileje Królów Polskich Wielkich Książąt Litewskich, Bulle Papieskie jako też Książąt Szląskich i wszelkie nadania prywatne, mogące służyć do wyjaśnienia dziejów wewnętrznych krajowych.—*Tom czwarty,* Rzeczy Szląskie przez ś. p. Michała Bonieckiego zebrane, nakładem pozostałej rodziny Bonieckich wydał Dr. Michał Bobowski. Warszawa 1887. Rs. 5.

Kolberg O. Mazowsze. Obraz etnograficzny. Tom III. Kraków 1887. Rs. 3.

Korzybski-Habdank Wł. Meljoracje rolne. Warszawa 1887. Rs. 3.

Łazarewicz L. M. Szkice średniowieczne. Zeszyt I „Rozmowa o cudach" Cezarego z Heisterbachu (Niemcy przed Odrodzeniem). Warszawa 1887. K. 30.

Mill J. St. Poddaństwo kobiet. Tłomaczenie M. Ch. wydanie 2 z portretem autora. Kraków 1887. Rs. 1.

Plewako G. Henryk hr. Łubieński i Benedykt Niepokojczycki, dwaj kierownicy Banku Polskiego. Przyczynek do dziejów tegoż Banku. (1831—1865). Warszawa 1887. Kop. 60.

Radliński L. Wyrazy obce w sonetach krymskich Mickiewicza. (Urywek z pracy niewydanej pt.) „Słownik Etymologiczny Języka polskiego". Część I-a. Wyrazy obce. Warszawa 1887. K. 30.

Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału historyczno - filozoficznego Akad. Umiejęt. Tom XX-ty. Kraków 1887. Rs. 3 kop. 20.

Rundo D. Przypowieściowy lexikon talmudyczny i midraszowy, tłomaczony przez *** Warszawa 1887. Rs. 1.

Suligowski A. O przygotowaniu pomocników adwokatów przysięgłych do zawodu obrończego. Warszawa 1887. K. 30.

Zagora K. A. Europa Krzyżacka. Warszawa 1887. Kop. 50. 1052r

MŁODY CZŁOWIEK

władający językiem niemieckim, rossyjskim, francuzkim, a w części i polskim, znający podwójną buchhalterję i korespondencję, oraz czynności kantorowe z pierwszorzędnemi świadectwami, mogący złożyć kaucji kilka tysięcy rubli, pragnie otrzymać miejsce w jakim kantorze lub fabryce. Łaskawe **oferty** pod lit. **T. W. 2000,** uprasza się przesłać do Biura Ogłoszeń w Warszawie, Senatorska 26. 1055R

DOM do sprzedania 1062

w najpiękniejszej części miasta, średniej wielkości, dom w najlepszym stanie, ze wszelkiemi dogodnościami i komfortem urządzony, **kosztował rs. 75,000,** do sprzedaży zaraz **za rs. 62,000.**—Warunki spłaty najdogodniejsze, **do 40,000** może pozostać na gruncie. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „A. J. M. 62,000".—Wszelkie pośrednictwo się wyłącza.

DO SPRZEDANIA:

Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesełmachoniowych rypsem krytych i Kolebka.

Złota № 30, mieszkania 13. 1009

Nagrody Rs. 25.

W dniu 25-ym b. m. przechodząc przez ulicę: Krakowskie-Przedmieście, Królewską, Ogród Saski, Żabią i Marszałkowską, zgubiono **chustkę** do nosa, damską z literami M. K. i hrabiowską koroną, w której się znajdowało zawiniętych **rs. 175.**

Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowej na ulicę Marszałkowską № 115, do właściciela domu. 1005

Operatorka odcisków

przybyła z zagranicy, wyjmuje bez bólu i użycia narzędzi odciski, brodawki, paznokcie wrastające ect., ordynuje od godz. 11-ej do 6-ej. Miodowa № 6 nowy, m. 4, front.
930 **M. Płonkar.**

CHŁOPCY

potrzebni do fabryki wyrobów skórzanych, język niemiecki wymagalny.

Wilhelm Cuttsmann,

Nalewki № 49, mieszk. 38. 1057R

DO SPRZEDANIA

BREK,

na spacer lub polowanie.—Długa № 26, stróż wskaże. 1004

ZAWIADOMIENIE. 1006

Pod kierunkiem przełożonej pensji żeńskiej **w Skierniewicach** na czas wakacji urządzone będą **letnie pomieszczenia dla panienek,** chcących przepędzić lato na świeżem powietrzu lub potrzebujących kuracji. W pięknej tej miejscowości z łatwą komunikacją, kąpielami rzecznemi i gimnastyką w ogrodzie, zapewnia się młodym kandydatkom odpowiednio do życzenia, konwersację w językach: francuzkim i niemieckim, lekcje muzyki i przedmiotów klasycznych, a nadewszystko odpowiednią opiekę, stanowiącą dostateczną rękojmię dla rodziców. Ponieważ ilość mogących się pomieścić panienek musi być ograniczona, uprasza się o wczesne zapisy.—Bliższa wiadomość w Redakcji „Przyjaciela Dzieci", Chmielna 26.

CENY NIZKIE. — Magazyn Galanteryjny **W. GOLIŃSKIEJ w Gmachu Teatralnym** przy wejściu do **Teatru Rozmaitości.** Poleca **wielki wybór** świeżo otrzymanych **najmodniejszych Parasolek i Parasoli, Wachlarzy, Rękawiczek** damskich i mężkich, **Biżuterji** i w ogóle wszelkiej **Galanterji w najświeższym guście.** — **CENY NIZKIE.** 719R.

Jaworze (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku austr. Zakład wodoleczniczy żętyczny uzdrowisko klimatyczne 360 metrów nad poz. morza, u stóp Beskidu szlązkiego. Kąpiele igliwiowe i inne, kuracja mleczna, Kefir mięszenie (massage), apteka zaopatrzona w wszelkie wody mineralne, nowozbudowany wodociąg wybornej zródlanej wody do picia, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu, restauracja zakładowa pod własnym zarządem, dwa razy dziennie gra orkiestra. Pora kąpielowa od 1 Maja do końca Września, Lekarz zakładowy, Dr. St. Smoleński, docent Uniwerytetu Jagiel.—Zgłoszenia przyjmuje Inspekcja kąpielowa w Jaworzu (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku austr. 569

Konstanty Sadowski
MALARZ,

Nowy-Świat № 19, w pałacu Hr. Kossakowskiego, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa pokojowego, od najprostszych do najozdobniejszych w Warszawie, na prowincji i Cesarstwie, maluje **fronty** domów, pisze **znaki** wszelkiego rodzaju i t. p. 1008

Do PP. Aptekarzy.

Jest do wynajęcia odpowiedni

LOKAL,

z wszelkiemi dogodnościami, na bardzo zaludnionej ulicy, na założenie apteki lub filji. Reflektanci zechcą złożyć oferty pod literą J. R. w Kantorze Kurjera Warsz. 993

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

z kapitałem od 15 do 20,000 rubli, do interesu znakomitego i specjalne nader zyskowne artykuły wyrabiającego. Pierwszeństwo mają osoby mogące współpracować w prowadzeniu korespondencji i ksiąg. Bliższe objaśnienia u p. Jungera, Marszałkowska № 132, drugie piętro. 991

Letnie Mieszkania.

W dobrach Ruda, nieodległe od przystanku Dębe Wielkie przy kolei Terespolskiej, wśród lasów, ogrodów i wód gdzie urządzone łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności, oraz nowalje na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub powozem. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu Karmelicka 13, do godz 12 rano i po południu do godz. 5-ej. 1003

Pomocnik aptekarski

poszukuje kondycji lub zastępstwa.—**Oferty** do Biura Ogłoszeń, ulica Senatorska № 26, pod **A. M. S.** 1047R



995r



MASZYNY

do **Szycia**
i do **POŃCZOCH,**

najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek.
Sprzedaje na **tygodniowe** lub **miesięczne raty**

Główny Skład Maszyn
Juljan Berg, Mazowiecka, nr. 16.

Taniość i Elegancja!!

Wszelka BIELIZNA

mężka i damska w wielkim wyborze, z materjałów najlepszych, robota trwała, świeżo na obecny sezon przygotowana i na obstalunek, jako to: **Koszule** damskie z haftami rs. 1 kop. 20, **Majtki** damskie ubierane, kop. 60 para. **Chustek 6 szt.** obrębianych kop. 60. **Pończochy** damskie w najświeższych kolorach, para k. 60. **Matinée** eleganckie kolorowe, wstążkami i koronkami ubierane, **Halki** letnie w kolorach najbardziej używanych. **Półkoszulki** (plastrony) damskie białe i kolorowe. **Kaftaniki** negliżowe skromne i bogato haftami ubierane, również po cenach tanich. **Koszule** mężkie prane z madapolamu, boczki podwójne, cienkie gorsy, rs. 1 kop. 50, dawniej rs. 2. **Kalesony** mężkie z trwałego materjału kop. 75. **Skarpetki** bez szwów trwałe kop. 40 para, oraz **Koszule** nocne białe i kolorowe. **Prześcieradła** gotowe obrębiane. **Półkoszulki.** Najmodniejsze **Kołnierze i Mankiety** poczwórne, mężkie, damskie i dziecinne. Wszelkie wyroby trykotowe.

Dla Panienek „pensjonarek" **FARTUSZKI** czarne k. 75, poleca istniejąca od 1871 roku, **fabryka bielizny i trykotaży.**

J. Natanbluta,

32, Senatorska 32. 1017

W Dobrach Małowiejskich pod Grójcem, **są do wydzierżawienia**

duże Ogrody Fruktowe,

słynne z wyborowych gatunków Owoców.—Interesanci mogą się zgłaszać do rządcy Dóbr Ołtuszewskiego, w Starejwsi, przez Grójec. 955

Ispołnitielnyj List

z dnia 27 Października 1886 r. za № 4192 wydany dla powoda Moszka Saładuch, dla wyegzekwowania od Judki Grodzieckiego i Kuszla Milawskiego, na rzecz Moszka Saładucha rs. 100 i za prowadzenie sprawy kosztów rs. 10, **zaginął** przed trzema tygodniami. Ostrzeżenia gdzie należy uczyniono. 987

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b.

w domu przy ulicy Miodowej № 19:

1. **Sklep** z 5-a pokojami, przy sklepie z 2 oddzielnemi wejściami i 2 piwnicami.
2. **Sklep** duży, z pokojem przy sklepie, z oddzielnem wejściem i pakamerem.
3. **Sześć Pokojów** z balkonem, przedpokojem, na 1-em piętrze, od frontu z 2-ma piwnicami.
4. **Pięć Pokojów** z balkonem, przedpokojem, na 1 piętrze, od frontu z 2-ma piwnicami. 915

PRACOWNIA
A. Sagańskiej,

wykończa **Suknie i Okrycia,** prędko, akuratnie, podług najświeższych żurnali, ulica Chmielna № 47. 953

Z upoważnienia Władzy Szkolnej Gimnazjum 5, **przyjmuję**

Uczniów na stancję,

za opłatą roczną rs. 240.

Opieka mężka i moralne prowadzenie zapewnia się.—Wilcza № 37, mieszk. 5. 888

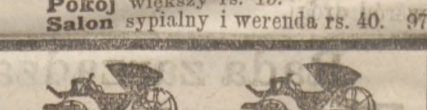
Pod Barankiem!!!

Z powodu zbliżającego się sezonu wyjazdu na Willegjatury letnie, Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów **Edwarda Schüllera** egzystujący od roku 1852, obecnie przy ulicy Szpitalnej № 10 róg i Hortensji, poleca Wina naturalne Bordoskie białe i czerwone, Węgierskie stołowe wytrawne i łagodne, oraz stare desserowe od ceny rs. 3 do do rs. 30 za butelkę, a to z lat: 1811, 1818, 1827, 1843, 1848, 1853, 1860, 1874 i następnych lat, Porter Angielski Double Staut w 1/1 1/2 1/4 butelkach, odleżały, w naturalnej dobroci, Cognac różnych firm, oryginalny, obecnie otrzymał najwyższy gatunek, z domu J. Prunier & Comp. Hermetycznie oplatany, do którego każdej butelki dodaje się kieliszek francuzki, z firmą i Herbem J. Prunier & Comp., oprócz tego posiadam bardzo stare Cognaki, Araki i Rumy białe i czerwone, z dawnych lat, polecam takowe po cenach przystępnych, zwracam uwagę WW. Panom Doktorom za naturalność i czystość zaręczam. Z poważaniem

887 **Edward Schüller.**

CIECHOCINEK
Willa Zofjówka,

tuż przy Kursalu położona, wynajmuje za bezcen mieszkanie na 1-szy sezon:
Pokoik mały rs. 8.
Pokój większy rs. 15.
Salon sypialny i werenda rs. 40. 970



z powodu zwinięcia Fabryki Powozów przy ul. **Długiej № 20,** wprost Cerkwi,

Zupełna Wyprzedaż

po cenach niżej kosztu,

nowych i używanych **Powozów, Bryczek i Sanek,** oraz wszelkiego rodzaju zapasów i utensylij fabrycznych, jakoteż **kassa ogniotrwała.** 884

Do sprzedania

MEBLE,

mało używane, za cenę przystępną. Ulica Nowolipki № 52, w Pracowni Sukien. 988

DO NAJĘCIA
od Ś-go Jana r. b.

gmach Starej Poczty, Krakowskie-Przedmieście i róg ulicy Trębackiej № 27,

Sklep bardzo obszerny, z 3-ma otworami, z pokojami i piwnicami.
Sklepy mniejsze, także z pokojami i piwnicami, zdatne na szynk.
Lokal na 3-m piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami.

Zaraz do najęcia

Lokal na 2-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w Hotelu Polskim № 85 mieszkania, od 10-ej zrana do 1-ej po południu. 980

25 kop. f. Karmelków
w 10 gatunkach,
50 kop. f. Czekoladek
nadziewanych, z pudełkiem,
poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 839R

Pokój dla kawalera

każdego czasu. Elektoralna № 19/23, mieszk. 9.—Tamże jest **bryczka** na resorach i **chomonta** do sprzedania. 1050R

Do wynajęcia w każdym czasie wystawny

SKLEP

od 2-ch ulic, z obszernemi piwnicami, w najpryncypalniejszym punkcie, gdyż na Krak.-Przedmieściu № 67, wprost Głównej Stacji Tramwajowej.—Wiadomość na miejscu. 972

Sprzedaje się

REMIZA,

zpowodu wyjazdu w centrum miasta, za rs. 1,750. Chcący nabyć zaraz, zechcą zgłosić się do Hotelu Europejskiego pod № 166, rano między 10 a 11, oraz 2 a 4. 968

ŻĄDANĄ JEST SUMMA NA DOM Rs. 20,000

pierwszy numer po T. K. M. W. z procentem 6%, tyle ile T. K.—Wyłącza się pośrednictwo osoby 3-ej.—Wiadomość: **ul. Chłodna № 25,** u właściciela do 11-ej rano i od 3-ej do 5-ej po południu. 1022R

Z powodu przeniesienia fabryki z d. 1-ym Lipca r. b. na ulicę **Bielańską № 18**

Wyprzedaż Kwiatów

wiosennych, po cenie kosztu, w fabryce **Fr. Tomasza Górskiego, przy ulicy Tłomackie 2.** №905

Meble Simlerowskie

tanio do sprzedania: 962

Garnitur czarny, jedwabiem kryty, złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, owalnego stołu i wielkiego lustra, z konsolą, za rs. 200, trumeau wielkie, orzechowe, za rs. 50; 2 szafy dębowe, dwuskrzydłowe, za rs. 90; 6 krzeseł dębowych, rzeźbionych, za rs. 30; 1 biurko damskie, orzech włoski, rzeźbione, za rs. 45. Widzieć można Elektoralna 4, mieszk. 3, od 9 do 12 w połud.

Do czynności kantorowych i do podróży **poszukuje** miejscowa **fabryka zdolnego**

Młodego Człowieka

ze znajomością języka polskiego, rossyjskiego i niemieckiego. Oferty pod lit. A. B. 22, przyjmuje Kantor niniejszego pisma. 977

!!! Najtańsze ceny!!!
!!! Największy wybór!!!
!!! Najświeższe fasony!!!
POLECAJĄ

Magazyny Ubiorów Damskich Henryka Cara,

Miodowa № 3 i w Pasażu domu przechodniego Roeslera.

Zamówienia tak z własnych jak i powierzonych materjałów, starannie i akuratnie wykonywa się, na żądanie we 24 godzin. 984

Fajerwerki, Ognie bengalskie, Balony i Lampiony ogrodowe

sprzedaje hurtowo i detalicznie po **nader** przystępnych cenach

R. STRAUS,

Marszałkowska № 138,

jak również przyjmuję obstalunki na urządzanie większych **fajerwerków,** tak w ogrodach prywatnych jak i publicznych, **wraz z iluminowaniem.**

Z czem mam honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności

R. Straus.

968

Na żądanie dodaje się osobę kompetentną.

Majątek Ziemski

do sprzedania (lub zamiany na **dom** w Warszawie), w gub. Smoleńskiej, 1240 des. z lasem i eleganckiemi zabudowaniami. O warunkach i obejrzenia planu dowiedzieć się można ulica Wołowa № 50/220, mieszk. 21, na Pradze. 994

KASSA ZALICZKOWA (LOMBARD),

Plac Warecki Nr 2,

zawiadamia, że w dniu 8 (20) Czerwca 1887 r. i dni następnych, od godziny 10-ej rano, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów nie prolongowanych do dnia 8 (20) Kwietnia r. b., a składających się z kosztowności złotych, srebrnych i drogich kamieni. Dzień 12 (24) Czerwca r. b., przeznaczony wyłącznie na sprzedaż materyj, kortów, dywanów, koronek i ubrania—zaś dzień 13 (25) Czerwca r. b., na sprzedaż bronzów znakomitej wartości, antyków, obrazów olejnych; amatorzy w tym dniu zgłaszający się do licytacji, otrzymają wszelkie ułatwienia.

Wykupy i prolongaty zastawów na sprzedaż przeznaczonych podczas licytacji nie będą przyjmowane.—Zaliczenia nowe wydawane będą bez przerwy w zwykłym porządku w oddzielnej sali do tego przeznaczonej.

O czem zawiadamiając Kassa Zaliczkowa prosi interesantów, aby zechcieli pośpieszyć z opłatą procentów przed terminem do licytacji przeznaczonym o ile być może wcześniej dla uniknięcia zwłoki w ostatnich dniach przed licytacją z powodu zbytniego nagromadzenia się publiczności. 1002

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW



Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE
w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku **1373** przez przeora PIOTRA BOURSAUD



Codzienne użycie kilku kropli **„Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów,“** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega **i leczy próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.*

Flakoniki **2, 4 i 8** *fr. Proszku pudełko:* **1** *fr.* **25, 2 i 3** *fr. Pasta Pudełko* **2** *fr.*

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY; **SEGUIN** *3, ul. Huguerie 3,* BORDEAUX.

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

Magazyn Wyrobów Ślusarskich,

Długa 53, wprost Nalewek.

Niezależnie wyprzedaży wyrobów pozostałych po b. Spółce Zjednoczonych Ślusarzy, **poleca wybór okuć do drzwi i okien, łóżek, welocypedów, wózków dziecinnych, cęgów do znaczenia owiec, wentelatyrów** różnej konstrukcji, **żelazek do prasowania do węgli i do dusz, kłódek** różnych, **zatrzasków** nie dających się otworzyć wytrychem, oraz **wszelkich wyrobów** w zakres ślusarstwa wchodzących. 1061R

SZCZAWNICA

716R

w powiecie Nowotarskim w Galicji,

powszechnie znany zakład

zdrojowo-kąpielowy klimatyczny, żętyczny i kumysowy, położony w pięknej górskiej okolicy, otoczonej górami, odznaczający się świeżem, górskiem czystem powietrzem,

z sześciu zdrojami silnej szczawy

sodowo-solnej i sodowo-żelezistej.

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w chorobach narządów oddychania trawienia i dróg moczowych.

Liczne, niedrogie, a porządnie urządzone mieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli (około 880 pokojów), trzy główne restauracje i kilka drugorzędnych.

Lekarzem zakładowym jest **Dr. Władysław Ściborowski,** prócz niego siedmiu lekarzy co rok do Szczawnicy przybywających. Stała apteka w miejscu, a druga w Krościenku o 5 kilometrów oddalonem. Przyrządy do wdychania powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, oraz leków rozpylonych, mleko, żętyca, kumys, kefir, kąpiele ciepłe mineralne, natryskowe letnie i zimne, oraz rzeczne w Dunajcu i bliższym Ruskim potoku. Czytelnia czasopism, wypożyczalnia książek, muzyka miejscowa, zebrania tygodniowe, teatr, koncerta, pracownia fotograficzna A. Szuberta, poczta i telegraf w miejscu, sklepy wszelkiego rodzaju.

Wycieczki w urocze okolice Szczawnicy. Komunikacja z Krakowem i Lwowem koleją żelazną do Starego Sącza, zkąd 42 kilometrów (5 i pół mil) wybornym gościńcem na miejsce. Co dzień przychodzą i odchodzą karety pocztowe ze Starego Sącza i z Krakowa.

Pora zdrojowa trwa od 20 Maja do 20 Września.

Cena mieszkań zakładowych od 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, o trzecią część zniżone.

Zamówienia na mieszkanie przyjmuje Zarząd Zakładu zdrojowego przez Stary Sącz w Szczawniczy. Zamówienia na wodę mineralną adresować bezpośrednio do składu H. Mattoniego w Wiedniu, albo pośrednio przez Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy.



Pierwsza specjalna fabryka

Wózków dziecinnych i Welocypedów,

oraz pierwszy skład

Welocypedów angielskich w kraju

EM. HERŻMAN,

ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej, poleca:

Wózki dziecinne najnowszych fasonow, **Wózki** dla chorych, **Welocypedy** dziecinne dwu i trzykołowe, oryginalne angielskie **„Bicycles“** pierwszorzędnej firmy **Thomas Smith und Sons** w Birmingham. — Ceny przystępne. — Illustrowane cenniki franco. 1002R

Letnie Mieszkanie

W SKIERNIEWICACH,

tuż przy stacji, w dużym ogrodzie, nad rzeką, z trzech pokojów, przedpokoju, kuchni i werendy, z umeblowaniem, fortepianem, i kąpielą.—Wiadomość na miejscu, u szwajcara kl. I-ej. 992

Po cenach fabrycznych
sprzedaje się

KRETON

w Ruskim Magazynie

Niecała № 2. 961

MEBLE

z powodu wyjazdu do sprzedania: Garniturek fantazyjny. Lustra duże, Kolumny, Zardyniery. Kredens dębowy prześlicznie rzeźbiony, Etażerki, Żyrandol, firanki, Lampy gazowe, Zegar i Kandelabry. Obejrzeć można codziennie od g. 11 do 2, Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszk. 4. 975

Wielki medal srebrny



FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

SUBHASTACJA

dóbr Sobota i Zakrzew

w powiecie **Łowickim,** gub. Warszawskiej.

Dnia 1 (13) Lipca r. b. 1887, o godzinie 10 z rana, odbędą się w Warszawie, w Sądzie okręgowym w Wydziale 3 cywilnym, **licytacje** na sprzedaż dóbr wyżej wymienionych, a mianowicie: **Soboty** od rs. 65,000, **Zakrzewa** od 67,000 rs.

Dobra te, położone w pobliżu szosy, w odległości około 20 wiorst od stacji **Łowicz** drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, rozległe są: Sobota **włók około 65,** w czem lasu przeważnie starego **włók około 22,** Zakrzew zaś ma włók około **32,** a w tem około 8 włók lasu, obejmującego i starodrzew.

Bliższe wiadomości powziąść można w Warszawie u prowadzącego te sprzedaże Komisarza Sądowego Grzędzińskiego (ulica Żurawia 26), tudzież u **Adwokata przysięgłego Szymona Rodzyna** (ulica Królewska 16). 916

Niedbałość albo nieumiejętność służby przy paleniu kawy, najczęściej wywołują narzekania pp. Konsumentów, że gatunek nabytej kawy nie był dobry i tem samem obciąża się winą handel, chociaż takowy wydał towar najlepszy. Dla zasłonięcia się od podobnego zarzutu, tudzież **dla ułatwienia** pp. Konsumentom **nabywania** zawsze bez zawodu **kawy doskonałej, sprzedaję w handlach moich w Warszawie i Lublinie kawę paloną** i już **umieloną** w ozdobnych hermetycznych puszkach w trzech gatunkach: **Mokka, Ceylon i Jawa.**—Przyjmując na siebie odpowiedzialność za dobroć towaru i dokładność przygotowania.—Za puszki próżne, zwrócone w dobrym stanie, wypłacam za całą 10 kop., za półfuntową 5 kop. 983R

Wł. F. Nowicki,
Marszałkowska № 122.

W pobliżu jednej z najbliższych Stacji Drogi Żelaznej Warsz.-Wied. do **sprzedania** przy szosie 944

Place pod zakłady przemysłowe

miejscowość posiada wodę bieżącą i wiele dogodnych warunków. Wiadomość bliższa w Handlu Win róg Marszałkowskiej i Widok.

APTEKA

z domem do sprzedania, wydzierżawienia lub do zarządu natychmiast. Cena stała rs. 6,000.—Wiadomość **w aptece p. Heinricha. Plac Teatralny.** 912

Powszechnie żądana Woda Kolońska Międzyrzecka i Woda Leśna

znajduje się w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych i galanteryjnych,
[S]kład u pp. Al. Lipinka, J. Kalinowskiego (dawniej Kocha), T. Szulca, Centnerszwera, L. Jeziorowskiego, Szlagiera, Jurczykowskiego i wielu innych. 932R

M-ME ALEXANDRINE,

Magazyn Mód i Konfekcji

przy ulicy Czystej № 8,

powróciła w tych dniach z Paryża i poleca Magazyn swój bardzo obficie zaopatrzony **w modele i wszelkie materjały na saison wiosenny i letni.**

Kostiumy wełniane i cretonowe,

według najświeższych journali paryzkich, **począwszy od ceny 30 rsr.** 897R

Wody Mineralne Naturalne,

Główny Skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi.

Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby, ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkta źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia **Pastylki,** z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 971

Nauka i wychowanie.

Paryżanka z trzyletniem świadectwem, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 8987

Student uniwersytetu może wyjeahać zaraz na kondycje. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 31, mieszkania 36. 1216

Francuzka wykształcona, z angielską i niemiecką konwersacją, oraz muzyką dobrą, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wpaost Saskiego Placu. 9010

Do jednej panienki i dawania lekcyj dwóm chłopczykom po 2 godz. dziennie potrzebna na prowincję nauczycielka polka, z patentem, dobrym francuzkim i muzyką. Oferty pod „S. T. 5" w kantorze Kur. Warsz. 8968

Student poszukuje kondycji na wyjazd lub w Warszawie. Oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem B. S. 8981

Doświadczony korepetytor, student, poszukuje na wakacje kondycji na wieś. Adres: kancelarja św. Wincentego, Ordynacka № 4.

Francuzka potrzebna zaraz, do dwojga dzieci, lat 7 i 8 mających. Krakowskie-Przedmieście № 9, m. 3. 8970

Młoda nauczycielka, z wyższym patentem, życzy sobie wyjechać na wieś, na lato. Plac św. Aleksandra № 13, m. 9. 9147

Potrzebny jest korepetytor, do przygotowania chłopca do klasy wstępnej, pensja rs. 5 miesięcznie. Ulica Stawki № 59, u właściciela domu. 9139

Niemki muzykalne, francuzi, szwajcarzy. Kantor pośredniczący. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 9094

Student, matematyk udziela lekcyj i przysposabia do zakładów naukowych. Proszę o porozumienie się: między 9-tą a 11-tą zrana, pod adresem: Żurawia № 22, m. 26. 9105

Nauczycielka szkoły rękodzielniczej udziela kroju sposobem francuzkim: sukien, okryć, dolmanów, bielizny u siebie, w dwunastu lekcjach wyuczam gruntownie.—Kurs rs. 6. Nowolipie 30—53. 9125

Posady i prace.

Potrzebny jest chłopiec do sklepu galanteryjnego. Marszałkowska № 111. 9005

Potrzebny uczeń do magazynu galanteryjnego N. S. Brüner i Komp. w hotelu Europejskim. 1227

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. — Chłodna 23, mieszkania 14. 8974

Potrzebne są zaraz panny do sukien i staników. A. Wyszomierska. Freta 16. 8949

Panna uzdolniona do ubierania kapeluszy potrzebna na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość Szmidel 9 Długa. 9040

Potrzebne natychmiast panny zdolne do sukien, podręczne i do nauki. Leszno № 10, mieszkania 5. 9070

Potrzebna zaraz lub od 1-go czerwca bona francuzka do dwojga dzieci, pensja około 15 rs. miesięcznie. Zgłaszać się jak najprędzej, gdyż w tych dniach następuje wyjazd na letnie mieszkanie. Senatorska 28, m. 6.

Potrzebny jest zaraz inkasent do piekarni kawaler, z kaucją lub poważnemi rekomendacjami. Oferty w kanterze tegoż pisma pod lit. B. J. 9093

Subjekt handlowy, katolik, ze znajomością gruntowną buchalterji, praktyką towarowego interesu, potrzebny. Tylko z poważnemi rekomendacjami zgłaszać się proszę „Papeterie" Sewerynów.

Potrzebuje miejsca za kucharkę z dobremi świadectwami wraz z synkiem w każdym czasie. Wiadomość ulica Mostowa № 20, u Piekarskiego. 1225

Potrzebny chłopiec (markier) do piwa z małą kaucją. Wspólna № 19. 8953

Młody człowiek, mający 6-letnią praktykę przy gospodarstwie, poszukuje w jednym z większych majątków odpowiedniej posady. Oferty u pp. Rajchman i Frendler pod literami L. W. 1223

Potrzebna bona niemka, umiejąca szyć na maszynie, od 1-go czerwca. Świadectwa wymagane. Królewska № 9, mieszkania 6, zastać można od 10 do 12. 9021

Człowiek w średnim wieku, posiadający zaszczytne świadectwo z długiej jego pracy w jednym zakładzie, poszukuje miejsca kasjera lub magazyniera i t. p. Oferty w kantorze pod wyrazem „Kasjer E. C." 8993

Potrzebny jest rządca domu, który już pełnił ten obowiązek, pilny, energiczny, rzetelny, wymagane są świadectwa. Wiadomość Wielka № 45, w kancelarji domu. 9037

Ogrodnik z dobremi świadectwami, poszukuje zaraz miejsca za ogrodnika i stróża. Wiadomość Żurawia № 27, u stróża. 8995

Potrzebne są uzdolnione panny do fabryki futerałów biżuteryjnych. Ulica Bednarska № 21, mieszk. 19. L. Wierciochowski. 8661

Polka znająca język rosyjski, pragnie obowiązku damy do towarzystwa, wyręczenia pani lub do dziecka do początków, z muzyką. Rymarska 5, w podwórzu, mieszk. 16. 1211ˢ

Panna potrzebna do szycia. Wiadomość Komitetowa № 1, m. 11. 8686

Pomocnik jeometry, posiadający własne narzędzia, dokładnie obeznany, w skutek 5-letniej prak. z czynnościami włościańskiemi i do pożyczki Towarzystwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia, przyczem przyjmuje do wykończania i kopjowania wszelkie plany. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. L. 8851

Niemka poszukuje miejsca do dzieci. Adres Anna N. Poste-restante Lublin. 9024

Pszczolarz wykwalifikowany, kawaler, poszukuje posady. Ulica Świętokrzyska № 13, mieszkania 2. 8999

Osoba znająca dobrze krój i szycie krawieczczyzny i bielizny, posiada i inne zdolności, wchodzące w zakres tualety kobiecej, może wyręczać panią w gospodarstwie domowem, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej oraz szwaczki, w Warszawie lub na wsi, posiada kilkoletnie świadectwa z domów w których pełniła takiż obowiązek. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 20, w sklepie wiktuałów p. Delejko wprost kościoła św. Krzyża. 9157

Praktykant ogrodniczy, mający półroczną praktykę, poszukuje miejsca u któregokolwiek z pp. zamiejscowych ogrodników. Opłata według umowy. Oferty składać pod liter. B. B. w kantorze Kur. Warsz. 9158

Potrzebna sklepowa z kaucją. Wiadomość w piekarni ul. Ogrodowa № 61. 9152

Potrzebna panna do kroju sukien zaraz. — Świętojerska № 18, w pracowni Heleny.

Mający stosunki w jakiejbądź sferze, a potrzebujący pracy, znajdą korzystne zajęcie nie przeszkadzające obecnemu ich zatrudnieniu. Oferty szczegółowe Żurawia 12, m. 5.

Uczeń aptekarski z 2-letnią praktyką potrzebny na prowincję za wynagrodzeniem. Wiadomość w aptece W-go Górskiego. Plac Zamkowy. 9140

Osoba posiadająca język francuzki, niemiecki, rosyjski, polski, nauki klasyczne, oraz śpiew i muzykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia na wsi przez lato w zamożnym domu, bezpłatnie. Nowy-Świat 43, m. 9. 9102

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Ulica Chłodna № 10. 9100

Potrzebne dziewczynki 15-letnie do zwijania bawełny. Ulica Miła № 11, m. 3. 9145

Potrzebna kobieta do samodzielnego zarządu gospodarstwem żeńskiem z niewielką kaucją. Oferty w kantorze Kur. pod lit. T. C.

Potrzebna na wyjazd panienka do starszej osoby, fotografja konieczna. Kantor Kurjera Warsz. pod lit. S. S. 9136

Niemka inteligentna, w średnim wieku, chciałaby wyjechać do Rosji, albo na wieś do towarzystwa. Ulica Zielna № 17, m. 2.

Zdolne dziurkarki do koszul mezkich znajdą stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem, Orla № 11, mieszk. 28. 1247

Kucharka znająca się wybornie na kuchni i młodsza doskonale obznajmiona z praniem, obie z chlubnemi długoletniemi świadectwami, poszukują miejsca zaraz lub od 1-go czerwca. Wiadomość Senatorska 28, m. 12.

Subjekt do sklepu kolonjalnego potrzebny, znajomość zawodu oraz świadectwa wymagane. Bracka № 2, dom Fuchsa, w tymże sklepie. 9095

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Długa 6, m. 10. 9103

Kupno i sprzedaż.

Kawior krajowy po rublu funt, poleca handel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście № 27 (stara poczta). 9003

Narzędzia miernicze po zmarłym jeometrze są do nabycia. Wiadomość w czytelni Bielańska № 9. 1217

Fortepian Kralla, bardzo dobry, rs. 230. Ul. Solna 12, mieszkania 6. 8873

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykwintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 8635

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 8792

Rękawiczki czarne z wyborowej skóry na 3 guziki, z grubemi francuzkiemi haftami po kop. 75 para, poleca fabryka rękawiczek pod firmą „Przemysł krajowy". Marszałkowska № 105. 9018

Ogień bardzo spokojny, pod wierzch i do zaprzęgu, wraz z bryczką na dwie osoby, do sprzedania. Wiadomość w składzie węgli, Przeskok 1, róg Szpitalnej. 9017

Garnitur mebli, umywalnia, kredens, stół, krzesła biurko, szeslong, otomana, firanki, łóżka. Ulica Świętokrzyzka 39, miesz. 2. 9028

Garnitur mebli mało używanych za przystępną cenę. Podwale № 9, mieszkania 6.

Dywany, serwety, kołdry, chodniki, „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1133

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

Wyprzedają się po cenie kosztu: wstążki, koronki, kretony, perkaliki, towary wełniane, podszewki, włóczki i norymberszczyzna, oraz materjały piśmienne, z powodu zwinięcia sklepu pod firmą „Józefa i Sp." Ul. Wspólna 23. 8826

Uniform wioślarski (warsz. Tow. wioślarskiego) kompletny, za bardzo przystępną cenę, do sproedania. Ulica Długa № 20, sklep z naftą B-ci Nobel. 1215

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, biurko, umywalnia, kredens, stół, krzesła. Ul. Szpitalna 5. 9036

Kto może stale dostarczać kosze do szklannych balonów, zechce złożyć swój adres w kantorze Kurjera pod lit. K. C. G. 9006

Pianino zagraniczne z sławnej fabryki, tanio do sprzedania. Włodzimierska 2, m. 6.

Pianino tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 52, mieszkania 6. 1222

Pianino zagraniczne do sprzedania za rubli 160. Wspólna № 13, misszk. 10. 8827

3 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, wyprzedaje tanio! Świętokrzyzka 17.

Do sprzedania tanio para łóżek orzechowych, oraz żardinierki czarne bogato rzeźbione. Marjańska № 1, stróż wskaże. 8838

Z powodu parcelacji sprzedaje się kompletny inwentarz żywy i martwy, woły, krowy, konie, stadnina, jałowizna, buchaj holenderski, dwie młocarnie, siewniki, pługi, sochy, wozy, walce żelazne i drewniane, oraz wszelkie potrzeby gospodarskie. Adres w biurze ogłoszeń w Warszawie, Senatorska 26. 1190

Dywany, serwety, portjery, chodniki, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 1025

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, Ciepła № 12, posiada na składzie: fotele dla chorych wyplatane i wyściełane, na resorach i bez takowych z oparciem z tyłu i podnóżkiem ruchomemi, nadzwyczaj lekkie i mocne, po cenach umiarkowanych. 1140

Fabryka mebli żelaznych i ogrodowych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, Ciepła № 12, posiada na składzie i przyjmuje zamówienia na stoły z drewnianemi, żelaznemi i marmurowemi blatami, ławki składane i nieskładane i różnych fasonów krzesła całe żelazne lub z drewnianemi siedzeniami. 1142

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 8832

Mopsy młode do sprzedania. Wspólna № 8, mieszkania 6. 8861

Fortepian prawie nowy, zagraniczny, do sprzedania. Bielańska, hotel Paryzki, w sklepie bielizny. 8926

Setry, szczenięta dwu-miesięczne do sprzedania. Solec 89. 8919

Do sprzedania za przystępną cenę: meble, lustra, serwantka, łóżka, pościel, komody, szafy, zegar i t. p. Twarda № 38, mieszk. 8, do 9½ rano i od 4 do 8 w wieczór. 8863

Chomonta do sprzedania parokonne, powozowe, angielskie, krakowskie i ruskie z bronzami białemi, żółtemi i czarne, także są pojedyncze angielskie i ruskie i para chomont krakowskich piwowarskich dużej miary, nowych. Także przyjmuje się obstalunki i reperacje wszelkie i wykończa się na termin za bardzo przystępną cenę. Jest do sprzedania koń dobrej rasy, zdatny do wierzchu i do pojedynki, lat 5, ulica Biała № 8. 8662

Tanio do sprzedania urządzenie sklepowe, zdatne do handlu kolonjalnego. Ul. Nowy-Świat 22. 8753

Pianino czarne bardzo mało używane, do sprzedania. Śliska № 16, u felczera. 8748

Faeton, kareta, kocz, bryczka, wozy resorowe i zwyczajne, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2. 8513

Z powodu wyjazdu rozmaite meble do sprzedania tanio. Nowy-Świat 55—57, chambres-garnies. 8290

Fabryka wózków i welocypedów dziecinnych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, ulica Ciepła № 12, posiada znaczny zapas wózków różnorodnych resorowych i pojedyńczych na 3-ch i 4-ch kołach, od rs. 5 k. 90 do rs. 35 za sztukę. 1141

Meble używane do sprzedania: kanapa, 6 krzeseł i stół, mahoniowe, szafa, komoda, kredens. Obejrzeć można przy ulicy Pańskiej 18, mieszk 19, od godz. 11—5 po południu.

Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, makaty, szale, pasy polskie, dywany, zbroje, meble, bronzy, biżuterje, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuje do sprzedania w komis księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 6545

85 kop. korzec węgla kamiennego, odstawa począwszy od korca. Pańska 6. 8584

Starodrzewu około 5,000 sztuk jest do sprzedania w gubernji Siedleckiej, w blizkości stacji kolei żelaznej i spławnej rzeki. Wiadomość u adwokata przysięgłego Juljana Taczyskiego w m. gubernjalnem Siedlcach.

Wyprzedaż sukienek dziecinnych od k. 60 do rs. 5. Ulica Orla № 6. mieszk. 39. Pokój do odnajęcia każdego czasu. 9083

Do sprzedania amerykan, może być zdatny do pary koni lub do jednego. Ulica Litewska № 4. 9043

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 9067

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy i inne za bezcen. Nowy-Świat 58A. wejście z Ordynackiej, pierwsza sień, mieszk. 5.

Garnitur mebli jedwabiem kryty, orzechowy, ozdobnie rzeźbiony, jest do sprzedania Bednarska 24. 9107

Kompletne urządzenie sklepowe do każdego użytku zaraz do sprzedania. Nowogrodzka № 15, u stróża. 9085

Koni para karecianych, 6-letnich ogierów anglo-perszeronów, szpakowatych, bardzo silnych, spokojnych, do sprzedania. Włodzimierska № 19. 9096

Fortepian fabryki Kerna, najnowszej konstrukcji, z powodu wyjazdu sprzedaje. Ul. Miodowa № 3, mieszk. 17. 9117

Meble, różne garnitury, szafy, otomany, szeslongi i inne, po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 11, lewa oficyna, 2-ga sień. 9142

Do sprzedania kostjum kawowy, koronką ubrany i takiż dolmanik, oraz inne damskie ubrania tanio. Jerozolimska 31, m. 21. 1248

Kupuje pianina, fortepiany używane. Sienna 13, mieszkania 48. 9151

Suknia ślubna do sprzedania, nie używana. Ulica Nowogrodzka № 1, w pracowni Heleny. 9156

Pianino zagraniczne z renomowanej fabryki, tanio do sprzedania. Leszno № 24, mieszkania № 5. 9153

Koń z uprzężą i wolancik tanio do sprzedania. Chłodna 27. Stróż wskaże. 9155

Bardzo tanio rygały sklepowe do sprzedania. Wiadomość w sklepie mydlarskim ulica Wolska № 13. 9123

Do sprzedania z powodu wyjazdu: meble, pianino Blüttnera, obraz Brochockiego „Zima", bronzy japońskie, serwis szklanny i porcelanowy. Jerozolimska 58. 9116

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Prosta № 32 nowy. 8961

Willa w Sielcach 4C, za Belwederską rogatką, w pięknem położeniu, z kilku pokojów, wozownią, stajnią i dużym ogrodem owocowym, tanio do sprzedania, wydzierżawienia lub w zamianę na interes handlowy lub numer hypoteczny. Wiadomość Włodzimierska № 2, mieszkania 6. 1220

Do sprzedania na dogodnych warunkach folwark Daniewice, obok Grodziska, z prawem dziedzicznem, włók 3 z morgami, z pięknem zabudowaniem i ogrodem, z inwentarzem i wszelkim zasiewem. Wiadomość Mazowiecka № 2, u felczera. 1229

Z wolnej ręki jest do sprzedania dom frontowy z teatrem zimowym, letnim, ogródkiem i dużem podwórzem, w Kaliszu, na bardzo przystępnych warunkach. Adres: Nejman Goliński w Kaliszu, ulica Józefina. 8612

Do wypożyczenia na a fonds perdu 20,000 rs. Wdowa bezdzietna, 57 lat mająca, życzy dać w dożywocie na 14 procent, na 1-y № domu po towarzystwie. Oferty detaliczne uprasza się składać pod lit. J. K. 14, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8821

Willa do sprzedania w Nałęczowie, z kompletnem pięknem urządzeniem i umeblowaniem, ogrodem owocowym i kwiatowym, lodownią, stajnią, wszelkiemi gospodarskiemi sprzętami. Willa ta może być wynajęta w całości. Wiadomość: ulica Hoża № 7, mieszkania 21, od godziny 3 do 5 po południu. 8756

Pożyczki rubli 32,000 poszukuje się zaraz na dobra włók sto przeszło, na pierwszy № po towarzystwie. Na dobra te nie jest jeszcze zaciągnięta pożyczka towarzystwa z taksy. Hypoteka dóbr w Piotrkowie. Bliższych wiadomości udzieli p. adwokat przysięgły S. Paciorkowski w Piotrkowie. 8830

Do sprzedania bardzo ładny majątek ziemski 40-włókowy, od niepamiętnych czasów w posiadaniu jednej familji będący, z ładnym domem i ogrodem, bez serwitutów, 3 godziny koleją Bydgoska, z kompletnem i zamożnem urządzeniem. Towarzyst. Kred. 40,000, część szacunku może pozostać. Cena za włókę 3,800 rs. Oferty składać pod literami J. K. 14. 8820

Do sprzedania majątek włók 17, przy kolei pod Warszawą, bez służebności, po 230 rs. włóka, suma szacunkowa nie wymagalna. Nowogrodzka 31, m. 12, od 2-ej do 4-tej. 8701

Placu 75,000 łokci za rogatką Belwederską, razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 25, mieszkania 8, między g. 12½ a 2½ po południu. 8114

Dom do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Chłodnej 40, mieszk. 22, bez pośrednictwa.

Domek murowany, zdatny na letnie i zimowe mieszkanie z placem do budowy, do sprzedania za tysiąc paręset rubli. Wiadomość Kiosk plac Zielony. 8809

Rubli 26,000 potrzebne na 1-szy № hypoteki posiadłości zamiejskiej, wartość której przedstawia 70,000 rs. Wiadomość: ul. Wierzbowa № 5, mieszkania № 9. 8843

Restauracja do sprzedania za dwa tysiące rubli. Wiadomość na Elektoralnej № 34, mieszkania 13. 8908

Suma 1600 rs. jest do wypożyczenia na nieruchomość po Towarzystwie, lub bez tegoż na 1-y № hypoteki. Wiadomość ulica Rybaki № 16, mieszkania № 3. 9031

Wspólniczka, kapitał 15 do 20 tysięcy rubli, panna lub wdowa bezdzietna lat 50, inteligentna. Gwarancja, pierwszy № hypoteki dóbr ziemskich 35 włók rozległości. Pięć mil od Warszawy, gleba w połowie pszenna, 12 włók młodego lasu, 2 włóki łąk. Odpowiedź: biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. Adres: N. N. Wspólniczka. Interes bez blagi bardzo korzystny. Pośredniczącym zapewnia się rs. 200. 1115

Jest do odstąpienia dystrybucja z powodu wyjazdu. Dzielna № 31. 8150

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 50. 9135

Dystrybucja do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku na rogu Alei Jerozolimskich i Nowego-Światu. 9128

Dom drewniany, właściwie plac pod budowę 5,000 łokci, do sprzedania bez pośrednictwa. Złota 26, u właściciela. 9124

Izba felczerska do odstąpienia zaraz albo od św. Jana. Wiadomość w miejscu: Częstochowa, starszy felczer Jakób Glazer. Porozumieć się można listownie. 1245

Jest do cesji rs. 3,000 na nieruchomości № 1754 AB. Wiadomość u notarjusza Sobolewskiego. 9150

Wiorst 14 od Warszawy, to jest przy stacji Wołumin, kolei petersburskiej jest do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę kolonja z zabudowaniem we wsi Nadarzyn gminy i powiatu radzymińskiego, składająca się z 33 mórg z zasiewami, łąkami i laskiem na swój użytek, z inwentarzem lub bez takowego. Grunt urodzajny na wszystko. Okolica ta może być dogodną na letnie mieszkanie.—Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Bugaj № 8 domu, sklep wiktuałów. 9130

Na pierwszy numer hypoteki potrzeba rs. 4,000 na spłatę. Oferty pod lit. H. w kantorze Kurjera Warsz. 9121

Rubli 3,000 poszukuje wynalazca. Interes pewny, korzystny. Widok 14, m. 19. 9111

Dom intratny z placem do budowy do sprzedania, lub zamiany na mniejszy. Wiadomość Pawia № 29, u właściciela domu. 9114

Rubli 600 do 800. Żądaną jest pożyczka, w procencie całodzienne utrzymanie i mieszkanie. Wiadomość Leszno № 71, mieszkania № 19, zrana do 10 i od 2—4 po południu. 9098

Potrzebną jeet suma rs. 10,000 na spłatę, na pierwszy numer hypoteki na duży dom murowany w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Sobierańskiego u p. Górskiego.

Folwark włók cztery, obsiany, na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość w Kępinie, dwie mile od stacji Skierniewice. 9138

Lokale.

Pokoje kawalerskie na parterze, z usługą, od 1 czerwca. Mogą być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 1199

Sklep z antresolą i suteryną, oraz mieszkania: z czterech i dwóch pokojów, z kuchniami, do wynajęcia od 1 lipca. Senatorska 29.

Do wynajęcia od 15 (27) maja do 1 (13) listopada r. b. pięć pokojów, z meblami, na 1-m piętrze, przy ulicy Wilczej № 33, za cenę rs. 60 miesięcznie. Wiadomość na miejscu.

Pokój z osobnem wejściem, przy zacnej rodzinie, może być z całodziennem utrzymaniem, dla porządnego człowieka. Chmielna 63, mieszkania 6. 8983

Letnie mieszkanie, pokój z kuchnią w Grodzisku, dom akuszerki. Wiadomość u szwajcara stacji. 8973

Letnie mieszkanie w Skierniewicach: 3 pokoje, przedpokój, z ogrodem od 1 lipca. Wiadomość: w magistracie Skierniewickim.

Sklep do najęcia, przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu. Wiadomość u właścicielki domu. 8992

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje, elegancko umeblowane, usługa, samowar. Sienna № 8, mieszkania 5. 8707

Instytutowa № 8, do wynajęcia od 1 Lipca 4 i 3 pokoje. Instytutowa № 6, sześć pokojów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wiadomość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1172

Pokój do wynajęcia zaraz. — Tamże obiady zdrowe, po 25 kop. Nowy-Świat 48, mieszkania 9. 8839

Letnie mieszkanie, jeszcze jedno (może być większe lub mniejsze), do wynajęcia w Ostrowiu, dwie wiorsty od przystanku Dębe Wielkie, dr. Terespolska. Konie są wysyłane do Dębego we czwartki i niedziele. 1219

Poszukuje się placu na skład węgli, lub też składu węgli. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. H. W. 8975

Mieszkania złożonego z 2-ch pokojów z kuchnią poszukuje się od św. Jana, w okolicy Królewskiej i placu Saskiego. Oferty z oznaczeniem ceny uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod wyrazem „Komorne."

Pokój do odnajęcia, suchy, widny, na parterze, od frontu, każdego czasu, miesięcznie rs. 5, Nowolipki № 98, m. 2. 9013

Dwa pokoje zaraz, 5 lub 3 frontowe, z kuchnią, sklep, kuźnia od lipca. Nowy-Świat 25.

Letnie mieszkanie, z powodu wyjazdu do wynajęcia dwór na suterynach, w dużym ogrodzie. Od stacji Włochy 2 wiorsty. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 8. 8874

Apartamenty: 7, 4, 3 pokoje, z komfortem, wszystkiemi wygodami, od Smolnej i Alei Jerozolimskiej, od 1 Lipca. Smolna 25. 8474

Hoża 20, od 1 lipca do wynajęcia 5 pokoi rs. 550, 4 rs. 436, 3 rs. 240 z kuchniami, przedpokojami i wszelkiemi wygodami. 8691

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, na parterze, za rs. 400, do wynajęcia od św. Jana. Róg Kruczej, Pięknej i Mokotowskiej № 11. 8698

Przy Krakowskiem-Przedmieściu, Bednarska № 29, do wynajęcia od lipca 3 pokoje, przedpokój, 2 alkowy, kuchnia, lub 4 pokoje, przedpokój, alkowa, kuchenka, 450 rs. 8697

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu № 46, przy ulicy Nowo-Zielnej, róg Próżnej, obszerny i wygodny lokal na parterze, składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni z łazienką, 2-a wygodkami, śpiżarką, wodociągiem i zlewem, za cenę bardzo przystępną. Takiż sam lokal w tymże domu na 2-m piętrze, od frontu ulicy Nowo-Zielnej. Wiadomość na miejscu. 1152

Letnie mieszkania do wynajęcia w Mieni, komunikacja pociągiem spacerowym dr. żel. Warsz.-Terespol. przystanek Cegłów. Wiadomość o cenie u Dramińskiego dzierżawcy na miejscu, lub w Warszawie u p. Sierzputowskiego, skład apteczny, Krakowskie-Przedmieście № 17. 8592

Od 1-go lipca 1887 r., przy ulicy Marszałkowskiej № 58, w hotelu Francuzkim sklep obszerny, z pakamerem, oraz wielkie piwnice na skład win, za rs. 1,100 rocznie. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej 18, m. № 5. 8924

Do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Leszno 33, lokal 8-pokojowy, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, na żądanie może być podzielony. 8881

Do wynajęcia, Nowogrodzka 33, od 1 lipca, od frontu, pierwsze piętro, 4 pokoje, alkowa, kuchnia, wszelkie wygody, 550 rs. rocznie. 8946

Umeblowany pokój z usługą, od 1 czerwca. Erywańska № 16, m. 27. 8823

Instytutowa № 10, do wynajęcia od 1 lipca mieszkanie na parterze. Wiadomość u właścicielki domu, mieszk. № 1. 9109

Jest do wynajęcia od św. Jana r. b. posesja, przy ulicy Stawki № 61, przydatna na przedsiębierstwo, warsztaty lub składy. Wiadomość na miejscu. 9112

Zaraz: jeden lub dwa pokoje, elegancko umeblowane, usługa, samowar, obiady na żądanie. Chmielna 35, m. 1. 9115

Kuźnia istniejąca od wielu lat do wynajęcia. Sienna № 78, 1-szy dom za Żelazną. Wiadomość u właściciela. 9118

6 pokojów w ogródku i stajnia, wozownia do wynajęcia od 1 lipca. Złota 35. 9119

Do wynajęcia dwie duże wozownie, mogą być zdatne na składy. Leszno № 88/693.

Plac na węgle ktoby miał do odstąpienia, lub odnajęcia, w korzystnem miejscu położony, może złożyć swój adres w kantorze Kurjera pod wyrazem: „Skład na węgle E. S." 9126

Pokój umeblowany, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Nowy-Świat № 43, m. 9. 9101

Parę pokojów frontowych, obszernych do wynajęcia, na sezon letni, z meblami, usługą, na żądanie naczynia kuchenne (koszerne). Wiadomość: kiosk, róg Karmelickiej i Nowolipia. 1238

Letnie mieszkanie z 3 pokojów, jeszcze jest do wynajęcia, przy samej stacji Otwock. Wiadomość u zawiadowcy stacji. 9097

Dwa pokoje przy familji, zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia, z osobnem wejściem. Tamże przyjmuje się stołowników. Solna 9, mieszkania 9. 8986

Sklep narożny, zdatny na skład wódek, z dwoma pokojami i kuchnią, do najęcia od 1 lipca r. b. Bracka 13. 9120

Pokój umeblowany, na parterze, może być z utrzymaniem, dla emeryta lub wiekowej kobiety, od 8 lipca. Hoża № 9, m. 39. 9122

Nowo i elegancko wzniesiony hotel Victoria, położony w najcelniejszym punkcie miasta Częstochowy w alei 1-szej, obok mostu drogi żelaznej W.-W., urządzony wedle pierwszorzędnych hoteli zagranicznych, posiada wykwintnie umeblowane pokoje, pojedyńcze i familijne—usłsuga doraźna. Ceny nader przystępne. Restauracja w miejscu z komfortem urządzona; ceny potraw i win wszelkiego rodzaju umiarkowane, co poleca uznaniu szanownej publiczności. — Właściciel hotelu A. Schleicher. 1246

Wskutek nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia tanio lokal, składający się z wielkiego o 4-ch oknach salonu, pięciu pokojów, kuchni, przedpokoju, pasażu, wanny eleganckiej, wodociągu i zlewu. Gaz i dzwonki elektryczne. Do lokalu może być dodanem: stajnia; wozownia, ogródek owocowy. Wiadomość na miejscu. Złota № 3, u właścicielki domu. 1244

W dobrach Chodów, do wynajęcia na całe lato dwór obszerny, zupełnie umeblowany. Odległości od miasta Siedlec wiorst 6 szosą Sokołowską. W blizkości domu las, a rzeka Liwiec przepływa przez ogród. Wiadomość przy ulicy Widok № 5, m. № 1. 9127

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

Koronki ręczne, karczki, kołnierzyki i t. p. Wielki wybór próbek. Pończochy damskie, dziecinne. Przyjmuje się nadrabianie pończoch, znaczenie bielizny, krawaty męzkie do roboty i prania. Trębacka № 7, m. 15. 9002

Przyjmuję wszalkie roboty do szycia, oraz reperację bielizny, lub jakiegokolwiek zajęcia na przychodnię. Żelazna № 3, mieszkania 16. 1228

Koniaki kuracyjne najlepszych marek, oraz oryginalne wino Vöslauer Goldeck, poleca specjalny handel win F. Venulet et Comp., ul. Długa № 49, wprost Nalewek. 8406

Pończoch damskich, dziecinnych na sezon letni wielki wybór. Jerseje, ubrania dziecinne, na obstalunek. Fabryka, Bracka 19. 6721

Dla panienki jest pomieszczenie, przy zacnej rodzinie, za umiarkowaną cenę. Tamże nauczycielka młoda, z patentem, życzy wyjechać na czas wakacyjny na wieś. Ciepła № 3, mieszkania 18. 8900

Z pwodu zwinięcia interesu, wyprzedaż kwiatów o 25 procent taniej. Fabryka kwiatów. Świętokrzyzka № 17. 8580

Mottier Sznagé, magazyn mód, Nowy-Świat № 21, w podwórzu na dole, poleca się łaskawym dla nas klijentkom na sezon wiosenny. 8674

Po 30 kop. ubieram kapelusze. Zakroczymska № 15, m. 9. 9149

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ul. Elektoralna № 20, mieszkania 18. 9106

Akuszerka Andrejewa przyjmuje osoby spodziewające się słabości, opieka troskliwa i dyskrecja zapewnia się, z umieszczeniem dziecka, a także może przyjąć osobę chorą, przybyłą na kurację, Piękna № 33—33 M.

U akuszerki Śliwowskiej jest pokój osobny, dla osoby spodziewającej się słabości, opieka sumienna, dyskrecja i umieszczenie dziecka zapewnia się. Cena przystępna. Ulica Wspólna № 26, mieszkania 18. 9064

Mamka ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość Świętojerska № 24, mieszkania 7. 9071

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem. Piwna 26, trzecie piętro, m. 13. 9056

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 30. Stróż wskaże. 9034

Mamka poszukuje miejsca. Marjańska № 1, wiadomość u stróża. 9146

Chłopczyk 4-letni jest do wzięcia na własność. Rymarska 6, u stróża. 8954

Ktoby sobie życzył umieścić dziecko, na przystępnych warunkach, u rodziny kształcącej dzieci własne w domu, zechce się zgłosić na ulicę Obozową № 6, mieszkania 5, za Wolskiemi rogatkami i za młynem parowym, do Marceli Bogusz. 1243

Przybłąkał się pies żółty, z czarną obrożą Karmelicka 23, u stróża. 9099

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Мая 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).